10 gr. **ABC** 10 gr.

NOWINY CODZIENNE

Nr. 52 A Warszawa, piątek 18 lutego 1938 r. **Rok XIII**

„SPEŁNIŁY SIĘ PRZEPOWIEDNIE — PRZYSZŁO KRÓLESTWO SZMULA I BANKIER STAŁ SIĘ PANEM ŚWIATA".

Józef Ignacy Kraszewski

Ci, o których nie wolno zapominać

Samobójstwo z nędzy ś. p. Skorupkowej

Głód w rodzinie ś. p. Wieśniaka z Przytyku

W ub. środę popełniła w Warszawie samobójstwo druga żona ojca ś. p. ks. Ignacego Skorupki. Ś. p. Skorupkowa liczyła 55 lat. Zajmowała niewielkie mieszkanko na 2-gim piętrze starej kamienicy na ul. Zamojskiego 45, w pobliżu kościoła na Kamionku, gdzie ks. Ignacy Skorupka udzielił jej i swemu ojcu ślubu.

Po śmierci męża zapanowała w mieszkanku wdowy, po ojcu bohaterskiego księdza, nędza i głód; emerytura 57 zł. nie wystarczała najzupełniej na utrzymanie, ponieważ samo komorne pochłaniało z tej sumy 35 zł.

Doprowadzona do krańcowej nędzy najzupełniej załamana psychicznie — popełniła samobójstwo przecinając sobie żyletką szyję i żyły u przegubów rąk. Lekarz stwierdził śmierć.

W takich tragicznych okolicznościach, zapomniana przez wszystkich zmarła nazywana przez ks. Ignacego Skorupkę jego „drugą mamusią".

Nie jest to odosobniony wypadek zapomnienia o członkach rodziny i potomstwie tych, którzy dla wielkiej sprawy poświęcili swe życie.

Oto zgłosił się do naszej Redakcji Wieśniak Jan, członek Stronnictwa Narodowego w Przytyku, którego ojca, także członka S. N. zamordowali żydzi w czasie znanych zajść w Przytyku, 9 marca 1936 r.

Rodzina Wieśniaka, składająca się z wdowy po zamordowanym i pięciorga dzieci, pozostała w skrajnej nędzy — to też najstarszy, 22 letni syn, Jan — przywędrował do Warszawy, aby tu szukać chleba dla głodnej matki i rodzeństwa.

— W Przytyku żadnej pracy nie mogę otrzymać — opowiada nam — tam wszędzie są żydzi, prawie wszystkie sklepy są żydowskie. Omijają mnie i moją rodzinę, a żydzi się odgrażają. Musiałem tutaj przyjechać za chlebem i od kilku miesięcy znaleźć go nie mogę, chociaż jestem młody i silny.

Tak więc syn zamordowanego polskiego chłopa, próżno szuka pracy w wielkim mieście. A przecież jest najstarszy z rodziny i musi się po ojcu zaopiekować jej losem.

Może ktoś z Czytelników „ABC" tak zawsze ofiarnych i rozumiejących krzywdę i nędzę innych — znajdzie jakąkolwiek pracę dla silnego, młodego człowieka, który musi utrzymać rodzinę po zamordowanym ojcu.

Dlaczego nie ma pos. Kozłowskiego?

Sensacyjna rewizja w Kielcach

KIELCE, 17. 2. Niespodziewanie ministerstwo rolnictwa zarządziło rewizję w kieleckiej izbie rolniczej, na której czele stoi poseł Tomasz Kozłowski (były premier, twórca Berezy). Rewizja trwa trzy dni. Poseł Kozłowski pozostaje w Kielcach mimo, że jako przewodniczący sejmowej komisji budżetowej ma obowiązek brać udział w debacie plenarnej nad budżetem. Fakt rewizji w kieleckiej izbie rolniczej wywołał dużą sensację w mieście i w okolicy.

Slub Contiego z Marguliesówną

Rodzice pana młodego nie przybyli do kościoła

W czwartek odbył się w Warszawie ślub znanego „gwiazdora" Witolda Contiego - Kozikowskiego z panną Margulies, córką dyrektora „Pocisku", którego nazwisko w roku ubiegłym znalazło się na szpaltach dzienników w związku z wypadkiem, jakiemu uległ Stanisław Miłaszewski, przejechany przez auto Marguliesa.

Ślub odbył się w kościele kalwińskim na Lesznie. Wzięli w nim udział tłumnie „reprezentanci świata artystycznego" stolicy tej miary, co Tom, Heszeles, w asyście gromady innych żydków.

Rodzice pana młodego nie przybyli na uroczystość ślubną.

Ślub znanego polskiego artysty z przedstawicielką rodziny żydowskiej wywołał w polskich kołach artystycznych przykrą sensację.

Zbiegło 120 trędowatych

Uwaga na granicę rumuńską!

CZERNIOWCE, 17. 2. Prasa donosi: z obozu dla trędowatych w Tiklosztach (południowa Besarabia), uciekło przed kilku tygodniami 120 chorych. Poszukiwania pozostały bez skutku. Władze sanitarne wezwały ludność okoliczną do wskazywania miejsca przebywania zbiegłych trędowatych. W ostatnich dniach do zakładu zgłosiło się 18 zbiegów, prosząc o ponowne przyjęcie. Co do reszty chorych brak jakichkolwiek wiadomości.

Należy obawiać się, aby poszczególni chorzy nie przedostali się do Polski.

Sprawa „Dzienn. Wileńskiego"

Zawieszenie prof. Cywińskiego w prawach docenta

N. A. I. donosi z Wilna: W środę odbyło się nadzwyczajne posiedzenie senatu U. S. B., na którym rozważano sprawę artykułu prof. Cywińskiego p. t. C. O. P. w „Dzienniku Wileńskim". W wyniku posiedzenia zawieszono prof. Cywińskiego w prawach docenta.

Dzisiejsze „Słowo" ukazało się z wielką białą plamą na pierwszej stronie. Z pośród tekstów, związanych ze sprawą „Dziennika Wieleńskiego", pozostał tylko komunikat oficjalny. (n).

Skutki flirtu z bolszewikami

dają się Czechom we znaki

UŻHOROD, 17. 2. Mnożące się na Rusi Podkarpackiej procesy szpiegowskie rozpatrywane dotychczas przez sąd okręgowy w Koszycach skłoniły władze sądowe do utworzenia specjalnego trybunału dla spraw tego rodzaju przy sądzie okręgowym w Użhorodzie.

200.000 ludzi

przesiedlono przymusowo w głąb Syberii

TOKIO, 17. 2. Ministerstwo spr. zagr. ponownie opublikowało komunikat w sprawie przymusowego wysiedlenia ponad 200 tys. Koreańczyków prowincji ussyryjskiej do Sowieckiej Azji Środkowej. Podczas przymusowego wysiedlenia Koreańczyków przez władze sowieckie, zmarło ponad 3000 ludzi. Rząd sowiecki pomimo protestów japońskich odmawia wszelkich wyjaśnień w tej sprawie. Zdaniem kół japońskich przymusowe wysiedlenie Koreańczyków z Dalekiego Wschodu nastąpiło na skutek powstałego na tle wiadomości o znacznej poprawie bytu ludności w Mandżukuo.

Na 8 lat więzienia

skazano niebezpiecznego bandytę

We wsi Wyszonki trzej zamaskowani bandyci uzbrojeni w karabiny wojskowe i rewolwery wtargnęli wieczorem do sklepu Natalii Puchalskiej. Sterroryzowali oni Puchalską oraz dwie obecne jej kuzynki i dokładnie splądrowali sklep oraz mieszkanie zabierając z sobą trochę kosztowności i gotówkę w kwocie 200 zł.

Jak się okazało do szajki bandyckiej należało trzech wykolejeńców Adolf Frącz, Paweł Dąbrowski i Lucjan Zero. Bandyci grasowali w okolicy Wyszonek jeszcze przez parę miesięcy, a gdy zaczęto na nich urządzać obławy przenieśli się na sąsiedni powiat Podlaski.

Podczas jednej z obław osaczono bandytów w lesie. Otoczeni ostrzeliwali się i w czasie walki padł zabity Lucjan Zero i ciężko ranny Paweł Dąbrowski. Frączaka ujęto wówczas, lecz nie chciał on złożyć żadnych wyjaśnień.

Bandyta Dąbrowski przed śmiercią wyjawił, że brał udział w napadzie na sklep Puchalskiej razem z Frączem i Zero. Zeznanie to posłużyło następnie jako jeden z dowodów winy Frącza na rozprawie w Sądzie Okręgowym.

Bandyta Frącz systematycznie odmawiał zeznań. Sąd Okręgowy skazał Frącza na 8 lat więzienia. Wyrok ten uległ zatwierdzeniu przez warszawski Sąd Apelacyjny.

Sześć samolotów amerykańskich

rozpoczyna rekordowy lot

MIAMI, 17. 2. Sześć wielkich samolotów bombowych odleciało do Limy. Eskadra ta, licząca 50 osób pod dowództwem ppłk. Roberta Olds zamierza dokonać lotu bez lądowania z Miami do Limy na trasie liczącej ok. 5000 klm. W razie niesprzyjających warunków atmosferycznych eskadra lądować będzie na lotnisku Fracofield w Panamie. Udany lot „non stop" byłby nowym rekordem dla samolotów wojskowych.

Narady senatów wyższych uczelni

Nowe paragrafy aryjskie

W przyszłym tygodniu odbędą się posiedzenia senatów wyższych uczelni w Warszawie w związku ze złożeniem przez stowarzyszenia studenckie, projektów nowych statutów i bliskimi wyborami do organizacyj akademickich.

Senaty Uniwersytetu i Politechniki rozpatrzą statuty Bratnich Pomocy i 11 kół naukowych, które prowadziły ostatnio obostrzony paragraf aryjski.

Pod eskortą 4 policjantów

Przybędzie Maruszeczko do Warszawy

Władze sądowe otrzymały telefonogram z Wadowic w sprawie sprowadzenia do Warszawy groźnego bandyty, Nikifora Maruszeczki, kompana osławionego bandyty Kaszewiaka.

W piątek Maruszeczko pod eskortą 4-ch pilicjantów wysłany będzie do Warszawy w związku z rozprawą, wyznaczoną w stołecznym Sądzie Okręgowym, na dzień 22 b. m. o śmiertelne strzały do wywiadowcy policyjnego Bąka. Ponieważ Maruszeczko zgłosił podanie do Sądu Okręgowego o umożliwienie mu przeglądania akt, będzie on natychmiast po sprowadzeniu do Warszawy, odtransportowany do pałacu Paca.

Maruszeczko ma przeglądać akta w sądzie w sobotę i poniedziałek w przeddzień czekającego go procesu.

Dola nauczyciela

Jednym z zawodów wymagających największej ofiarności pracy, największego wysiłku nerwów jest zawód nauczycielski. Dlatego też aby umożliwić nauczycielstwu odpowiednie spełnienie obowiązków konieczne jest upostażenie materialne, umożliwiające oddanie się pracy pedagogicznej bez reszty, poświęcenie możliwie największej ilości czasu na pracę wychowawczą.

Tymczasem dzisiejsze warunki materialne nauczycielstwa zmuszają do szukania pracy dodatkowej i już nieraz nie tylko uniemożliwiają przygotowanie się odpowiednie do pracy w szkole ale nawet nauczyciel często nie ma czasu na poświęcenie choćby kilku chwil rodzinie. Tymbardziej, że obecnie na barki nauczyciela zwala się mnóstwo przeróżnych zbiórek, obchodów, uroczystości, które nauczyciel musi przeprowadzić i przygotować.

Jak wygląda dziś uposażenie nauczycieli państwowych szkół średnich?

Awans automatyczny tyczy tylko nauczycieli młodszych z niską pensją, bo szczytem marzeń dla nauczyciela z dużą praktyką pedagogiczną może być 6 klasa uposażeń służbowych.

W 5 kategorii płac przeznaczono dla nauczycieli i dyrektorów zaledwie 20 miejsc, a więc nauczyciel może się dostać do tego „raju" tylko w wypadku jakichś wyjątkowe go faworu wydziału personalnego i tylko w razie śmierci, któregoś z zajmujących owe 20 miejsc.

Nauczycielstwo szkół średnich państwowych jest wyraźnie pokrzywdzone w porównaniu z personelem nauczycielskim szkół miejskich, gdzie pensje są o około 20 proc. wyższe.

Zdawałoby się, że nauczycielstwo szkół państwowych, nie mając odpowiednich wynagrodzeń, powinno mieć przynajmniej ulgi, takie, jak urzędnicy P. K. O., monopoli, magistratu i t. d., gdzie urzędy płacą za dziecko całkowitą podczas gdy za dziecko nauczyciela płaci się tylko połowę opłat; czy też mogłoby mieć ulgi kolejowe tak jak wojskowi lub kolejarze.

Niestety nikt o tych zupełnie możliwych do spełnienia postulatach nie pomyśli.

Tak stan rzeczy jest ogromną krzywdą dla bardzo zasłużonych pracowników oświatowych, którzy przecież swą ofiarnością w walce o polskość dusz dziecięcych zadokumentowali swe znaczenie dla przyszłości Państwa.

Ciężkie warunki materialne uniemożliwiają normalną pracę nauczyciela i stają się ułatwieniem w akcji destrukcyjnej dla różnych demagogów.

Stan ten ma wreszcie bardzo poważne następstwa, gdyż zraża do pracy nauczycielskiej zdolną młodzież i najmłodszy narybek przyszłych pedagogów będzie coraz bardziej składał się z ludzi, którzy gdzie indziej nie znaleźli dla siebie możliwości pracy, a coraz mniej będzie ludzi zdolnych i wartościowych.

Jest to zjawisko, poważnie zagrażające poziomowi wychowania polskiej młodzieży.

J. W.

Zmarł kardynał

Luigi Capotosti

RZYM, 17. 2. W środę po południu zmarł kardynał Luigi Capotosti, w wieku lat 75. Zmarły sprawował wysoką godność datariusza Jego Świątobliwości i był kardynałem prezbitrem tytułu św. Piotra w okowach.

Zmarły dostojnik Kościoła został mianowany kardynałem na Konsystorzu tajnym w dniu 21-go czerwca 1926 roku.

Bociany przyleciały

Ze Stanisławowa donoszą, że we wsi Bratkowice pojawiły się bociany, co ludność uważa za zapowiedź rychłej wiosny.

Dość pogodnie

Lekki mróz

Przewidywany przebieg pogody na dziś.

Dość pogodnie przy słabych wiatrach z kierunków zmiennych. Nocą umiarkowany, a w ciągu dnia lekki mróz. Widzialność umiarkowana, rano słabsza z powodu mgieł.

„ABC" dla Śląska

Oddział ABC w Katowicach ul. Stawowa 16 — tel. 318-28.

Trzy lata więzienia
Za zabójstwo w kłótni

KATOWICE, 17. 2. Sąd Okręgowy w Katowicach rozpatrywał sprawę o usiłowanie zabójstwa.

Wincenty Brzęk z Piotrowic (Zadolska 22) żył w niezgodzie ze swym szwagrem Adolfem Hermanem z Mołochowic. Do restauracji w Kochłowicach przybył Brzęk i zastał tam szwagra Hermana, z którym po wypiciu kilku kieliszków wódki wszczął kłótnię. W pewnej chwili Brzęk wyjął rewolwer i dwukrotnie strzelił do Hermana trafiając go w kark. Następnie Brzęk usiłował zbiec, lecz zastąpił mu drogę niejaki Pampura, do którego również Brzęk strzelił lecz chybił. Brzęk zbiegł a o zajściu powiadomiono policję, która wszczęła w tej sprawie dochodzenie.

W wyniku rozprawy sądowej udowodniono Brzękowi, że działał z rozmysłem i przyszykował się do zabicia Hernan, gdyż uzbroił się w rewolwer i sztylet.

Sąd ogłosił wyrok skazujący Brzęka na 3 lata bezwzględnego więzienia i pokrycia kosztów sądowych. Oskarżyciel publiczny wniósł o zatrzymanie w więzieniu Brzęka w obawie przed ucieczką zagranicę, czemu sprzeciwiał się obrońca.

Sąd postanowił pozostawić Brzęka na wolnej stopie, biorąc pod uwagę jego zadłużenie nieruchomości i posiadanie troiga drobnych dzieci, od których matka uciekła z kochankiem.

Teatr
na Śląsku

REPERTUAR TEATRU IM. ST. WYSPIAŃSKIEGO W KATOWICACH

Piątek: godz. 20 „Tekla".

Sobota: godz 15.30 „Teorie Einsteina" (dla szkół); godz. 20: „Trzecia młodość".

Niedziela: godz. 15.30 „Dzika pszczoła". godz. 19: „Tekla" (sprzedane).

REPERTUAR TEATRU KATOWICKIEGO NA PROWINCJI

CIESZYN, piątek godz. 20 „Trzecia młodość".

BIELSZOWICE: poniedziałek, g. 19 „Na Łyczakowie".

LUTY

18

PIĄTEK

SŁOŃCE: Wschód, Zachód — KSIĘŻYC: Wschód, Zachód — [illegible]

Dziś: Św. Symeona.

Jutro: św. Konrada.

Likwidacja szajki
Małoletnich przestępców

CHORZOW, 17. 2. Komisariat policji w Lipinach wdrożył dochodzenie przeciwko małoletnim uczniom szkolnym: 12-letniemu Ginterowi Sosińskiemu, 13-letniemu Maksymilianowi Steigmanowi, 14-letniemu Karolowi Lippowi i 14-letniemu Władysławowi Pabiszowi, wszystkim z Lipin Śl. o dokonanie szeregu kradzieży na terenie Chorzowa, a m. in. w dniu 2 bm. chłopcy ci skradli z przejeżdżającej ulicą Styczyńskiego furmanki puszkę drożdży prasowanych, na ulicy Katowickiej obok hotelu „Reden puszkę śledzi w galarecie ze składu delikatesów i u jednego rzeźnika na tej samej ulicy większą ilość kiełbasy.

Artykuły spożywcze chłopcy zjedli, zaś drożdże sprzedali w jakimś składzie za jedną piątą wartości.

Wiec 1000 robotników
W obronie 300 zredukowanych

KATOWICE, 17. 2. Dyrekcja Kopalń Donnersmarcka wystąpiła z wnioskiem o zwolnienie z pracy 300 robotników kopalni „Śląsk" w Chropaczowie.

W związku z tym odbył się w Chropaczowie wielki wiec robotniczy, na który przybyło przeszło 1000 osób. Wiec ten został zwołany celem zaprotestowania przeciwko zamierzonej redukcji i zajęcia wobec niej właściwego stanowiska. Uchwalono rezolucję protestującą przeciwko zamierzonej redukcji, wskazującą na to, że motywy podano przez dyrekcję kopalń, a mające usprawiedliwić redukcję, są nierzeczowe i niemożliwe do przyjęcia.

Poza tym domagano się interwencji władz rządowych, które powinny wywrzeć odpowiednią presję na dyrekcję kopalni, celem przeprowadzenia koniecznych inwestycyj, które umożliwiłyby utrzymanie zakładu pracy.

„Balladyna"

Teatr Narodowy daje dziś „Balladynę" w reżyserii Osterwy z Kajzerówną, Lubieńską, Solską, Kuncewiczówną, Żeliską, Brydzińskim, Węgrzynem, Leszczyńskim, Białoszczyńskim, Wyrzykowskim i innymi.

Pracodawcy żydzi wyzyskują chrześcijan
Walka o byt robotników piekarskich

Wilno, w lutym.

W wileńskich zaułkach w suterenach mieszczą się żydowskie piekarnie, wyglądają one tak, jakby się kryły przed czujnymi oczyma władz sanitarnych Magistratu. Na pierwszy rzut oka wydaje się, że wszystko w nich jest w porządku, bo przecie są ściany bielone olejno, czyste stoją ławy i stoły, lecz gdyby zajrzeć w głąb we wszystkie kąty i zakątki, to na pewno znalazłoby się zwały brudu i śmieci.

Właśnie w takich piekarniach wypiekany chleb jest najczęściej przeznaczony „na eksport" do pobliskich miasteczek, gdzie nie ma piekarń, ze względu na to, że wypiekanie chleba tam się nie opłaca, ponieważ większe ilości pieczywa są w takich miejscowościach tylko w święta i dni targowe.

Jakże inaczej wygląda taka piekarnia w nocy, gdy w niej pracują.

Nad dzieżami pełnymi ciasta pochylają się blade, zmęczone, okryte potem twarze robotników. Ręce z trudem rozrabiają lepką, gęstą masę ciasta. W powietrzu duszno, stoi para, jest wprost trudno oddychać. Kilkugodzinny pobyt w tej ciężkiej atmosferze, kisnącego ciasta wydaje się niepodobieństwem.

W drugiej izbie, przy rozpalonym do czerwoności piecu, robotnicy wsadzają chleb do pieca. Piekarze krzątają się żwawo, choć mdleją im ręce, i w twarzach maluje się śmiertelne znużenie.

A KIEDY JUŻ ŚWITA

Wybledli, znużeni robotnicy idą ulicami śpiącego jeszcze miasta do domów. Przez zniszczone ubranie, mroźny poranny wiatr przenika do wewnątrz. W kieszeni kurczowo ręka zaciska marny zarobek — składający się z paru złotych za pracę 12-tu godzin.

Ciężką naprawdę jest dola piekarza. Męcząca wielogodzinna praca i bardzo małe zarobki. Żyd - pracodawca stara się jak najwięcej robotnika wyzyskać i jak najmniej zapłacić.

Wreszcie robotnicy zażądali odpowiednich warunków pracy.

W piekarstwie wileńskim powstał zatarg. Robotnicy wysunęli żądania 8-miogodzinnego dnia pracy i podwyżki zarobków o 35 proc. — to znaczy do wysokości zezwalającej im na podniesienie stopy życiowej do względnie znośnego poziomu miast dotychczasowej wegetacji.

Pracodawcy, w przeważającej większości żydzi, w odpowiedzi na to wysunęli postulat zmniejszenia zarobków o 22 proc. Postulat ten nie jest uzasadniony koniunkturą, czy też przyczynami natury ogólnej. Jest to po prostu manewr, który ma na celu utrudnienie rokowań i stworzenie pozorów, iż pracodawcy poczynili wielkie ustępstwa, celem utrzymania zarobków w dotychczasowej wysokości.

Zatarg trwa dalej. Nikt nie chce ustąpić, ani delegacje robotników, ani właściciele piekarń. Inspektor Pracy uznał żądania robotników za słuszne i niewygórowane. Piekarze zdecydowali wytrwać do końca i w ostateczności ogłosić strajk.

Walka polskiego robotnika z żydowskimi wyzyskiwaczami trwa. (s).

Wielki handel propaguje nowe materiały

WIOSENNE TARGI LIPSKIE OBEJMĄ SPECJALNY POKAZ GOTOWYCH TOWARÓW Z NOWYCH MATERIAŁÓW

Jak dowiadujemy się, naczelna organizacja niemieckiego handlu hurtowego, importowego i eksportowego zainstaluje w ramach zbliżających się Wielkich Targów Lipskich (Wystawa Wzorów od 6 do 11 marca, Wielkie Targi Techniczne i Budowlane od dnia 6 do 14 marca 1938 r. (ogólny pokaz przemysłowych wyrobów gotowych z nowych surowców oraz z nowych materiałów. Pokaz ten, który znajdzie pomieszczenie w gmachu zwanym „Städtisches Kaufhaus" (Miejski Dom Zakupów), obejmuje wszystko, co tylko zostało urzeczywistnione na wszelkich polach oraz we wszelkich gałęziach odnośnie przemysłu gotowych fabrykatów, oraz wykaże, że nowe materiały zostały tak zużytkowane, aby fabrykaty z nich wykonane, mogły zadowolić wszystkich jak również sprostać stawianym im wymaganiom i żądaniom pod każdym względem.

Kronika wileńska

USUNIĘCIE JATEK

Właściciele jatek na Rynku Drzewnym otrzymali powiadomienie z Zarządu Miasta, żeby się wynieśli do dnia 1 maja. (s).

KRWAWA TRAGEDIA

W pow. brasławskim we wsi Piłaty Mieczysław Rusiecki asystował Czesławie Malawko, kiedy się dowiedział, że ona darzy sympatią kogoś innego. Zabił ją w lesie dwoma strzałami z rewolweru, sam chciał pozbawić się życia, strzelając się w lewą skroń, lecz się tylko zranił. Rusieckiego zatrzymano. (s.).

DEFRAUDACJA W SPÓŁDZIELNI

W Szarkowszczyźnie ujawniono nadużycia w spółdzielni. Kierownik kooperatywy Józef Wieliczko i sklepowy Jan Bejnar popełnili nadużycia na sumę 2600 zł. (s.).

SAMOBÓJSTWO NAUCZYCIELA

W hotelu, w Świrze pow. święciańskiego zatruł się esencją octową 29-letni nauczyciel szkoły powszechnej w Zawidzienietach, Aleksander Milewski. Przewieziono go w stanie nie zagrażającym życiu do szpitala św. Jakuba w Wilnie. Przyczyną zamachu rozstrój nerwowy. (s.).

WYBICIE SZYB

W synagodze przy ul. Beliny 37 wybito onegdaj 10 szyb. Sprawców nie ujęto. (s.).

Kraina czarów —
Premiera u Ortyma

W niedzielę o 12 i 4 pp. teatr dla dzieci T. Ortyma (Kredytowa 14) wystawia premierę olśniewającej baśni „KRAINA CZARÓW". Przed oczyma zachwyconych dzieci przesuną się barwne postacie z królestwa baśni. Niebywale ciekawa treść, wiele humoru, prześliczne dekoracje i kostiumy złożą się na cudowną całość. Historia czterech dziewczynek z Warszawy, które zostały zaproszone na wspaniały bal króla „Tulipanii". Ich wesołe przygody, prześliczne piosenki i tańce zachwycą dzieci. Ponieważ mamy karnawał w pełni — dobrotliwy Król Tulipanii Brodacz IV-ty urządza dla wszystkich przybyłych dzieci wielki dworski bal. Każde dziecko będzie mogło tańczyć w sali tronowej z książętami, hrabiankami, markizami i innymi bajkowymi gośćmi. Zabawa będzie więc znakomita, a przedstawienie nadzwyczajne.

„KRAINA CZARÓW" wystawioną będzie jedynie dwukrotnie w niedzielę, poczem schodzi z repertuaru z powodu urlopów artystów. W widowisku bierze udział cały zespół. Bilety w „Orbisie" i w Kasie teatru.

Wielka kreacja aktorska
W „Miłej rodzince"

W świeżo wystawionej w Teatrze Nowym angielskiej sztuce Maro de la Roche p. t. „Miła rodzinka" powszechnie stwierdzany przez krytykę i publiczność sukces odniosła Stanisława Wysocka, stwarzając wielką kreację aktorską w głównej roli Lady Adeliny, 100-letniej babki i matki rodu Whiteoaksów.

Kronika poznańska

ODDZIAŁ „ABC" POZNAŃ: 27 GRUDNIA 2

TEATRY

TEATR POLSKI: Człowiek, który był czwartkiem".

TEATR WIELKI: „Lizystrata".

KINA

ADRIA: „Trędowata".
APOLLO: „Eskapada"
CORSO: „Mali bohaterowie".
GLORIA: „Halka".
GWIAZDA: „Władca".
METROPOLIS: „Pieśń jej matki".
OŚWIATOWE TCL: „Bogate biedactwo".
RENAISSANCE: „Zaginiona wyspa".
Nad program: „Sprzedawca traktorów".
SFINKS: „Sonata księżycowa".
SŁOŃCE: „Kurier Carski"
ŚWIT: „Czarny korsarz".
TĘCZA-Łazarz: „Ziemia Błogosławiona".
TĘCZA-Wilda: „Tylko raz kochała".
WILSONA: „Tajemnica starego zamku".

SPRZENIEWIERZENIE W SPÓŁDZIELNI MIESZKANIOWEJ

Sąd Okręgowy w Poznaniu skazał Macieja Trzebiatowskiego na 4 i pół roku więzienia za przywłaszczenie sobie 25 tys. zł. i fałszowanie ksiąg handlowych i Bolesława Rudolfa na 1 i pół roku więzienia za przywłaszczenie sobie 5 tys. zł. Skazani byli członkami Zarządu Spółdzielni Budowlano - Mieszkaniowej Urzędników w Poznaniu i za przywłaszczone sobie pieniądze organizowali hulanki. (hs.).

POCO TE ZMIANY?

Dyrekcja Poznańskiej Kolei Elektrycznej ogłasza, że składki do kart abonamentowych tracą ważność w dniu 28 lutego i muszą być wymienione na nowe. Czy po to, aby znowu ściągnąć z abonenta tramwajowego 30 groszy opłaty? (hs.).

ZNIKŁ KASJER OLEJARNI W SZAMOTUŁACH

Dużą sensację wywołało tajemnicze zaginięcie kasjera Olejarni w Szamotułach p. Zygmunta Tuliszki. Zaginiony cieszył się dobrą opinią i zaufaniem pracodawców. Zachodzi obawa, że stał się ofiarą wypadku lub napadu. (hs.).

TEATR POLSKI Ś. P. ROSTWOROWSKIEMU

W sobotę odbędzie się uroczyste przedstawienie dramatu ś. p. Karola Huberta Rostworowskiego p. t. „Niespodzianka" na scenie teatru Polskiego. Sztukę poprzedzi przemówienie prof. U. P. dr. Grabowskiego. (hs.).

Kronika lwowska

REPREZENTACYJNE POLOWANIE

W lasach państwowych w Dobrohostowie pow. Drohobycz rozpoczęło się reprezentacyjne polowanie, w którym biorą udział gen. Sosnkowski, wiceminister Głuchowski, gen. Bończa Uzdowski, gen. Trojanowski, gen. Filing, gen. Fabrycy, gen. Piskor, gen. Wieczorkiewicz, wojewoda Bilyk i b. wojewoda lwowski Belina Prażmowski.

STRAJK DRUKARZY

Donoszą z Drohobycza, że w Zagłębiu naftowym wybuchł strajk robotników drukarskich. Strajkujący żądają podwyżki płac. Nieczynnych jest 5 drukarń w Drohobyczu i Borysławiu.

O ROZBUDOWĘ POLITECHNIKI

Ze Lwowa wyjechała do Warszawy specjalna delegacja, która na audiencji u Pana Marszałka Śmigłego Rydza przedstawić ma projekty dotyczące rozbudowy lwowskiej politechniki, a w szczególności budowy nowych gmachów wydziału mechanicznego i elektrotechnicznego.

Delegacja prosić będzie Pana Marszałka o objęcie protektoratu nad nowymi budowlami lwowskiej politechniki.

W skład delegacji wchodzą: prezydent m. Lwowa poseł dr. Ostrowski, rektor politechniki oraz reprezentanci komitetu budowy.

Kronika pomorska

KINA W BYDGOSZCZY

APOLLO: „Zbieg z San Quensin".
KRISTAL: „Paramatta"
KAPITOL: „Straszny dwór".
MARYSIEŃKA: „Niewinnie się zaczęło".
BAŁTYK: „Braterstwo krwi".

O POLSKĄ MLECZARNIĘ W SĘPÓLNIE

(a) Kilka lat upłynęło w Sępólnie Kr. od zlikwidowania polskiej mleczarni, której właścicielem był p. Świniarski. Powodem upadku polskiej mleczarni było: otwarcie niemieckiej mleczarni i wypowiedzenie płatności pożyczki, którą p. Świniarski zaciągnął weksle. Jak wiadomo Świniarski zaciągnął dość wysoką pożyczkę w niemieckiej instytucji w Sępólnie. Brak polskiej mleczarni daje się w Sępólnie mocno odczuć. Z rana widzimy tu sznury wozów z mlekiem ciągnących do mleczarni niemieckiej. Między przejeżdżającymi widać dużo Polaków, niechętnie wiozących swoje produkty do Niemca.

POŻEGNANIE GENERAŁA THOMMÉE

(a) Dowódca O. K. VIII w Toruniu przeniesiony obecnie na równorzędne stanowisko do Łodzi, generał Wiktor Thommée szczególnie serdecznymi węzłami złączony był z Bydgoszczą. Czy to jako wieloletni dowódca dywizji bydgoskiej i komendant garnizonu, czy ostatnio jako najwyższy zwierzchnik wojskowy na Pomorzu gen. Thommée był zawsze przyjacielem Bydgoszczy i jej sprawy otaczał szczerą troską i życzliwością. Pożegnanie generała Thommée przez oficerów garnizonu bydgoskiego i delegacje korpusu podoficerskiego odbyło się na dziedzińcu kasyna oficerskiego „dzieci bydgoskich". Na żołnierskie przemówienie generała Thommée odpowiedziano prośbą o dalszą pamięć o Bydgoszczy i okrzykiem na cześć odchodzącego przełożonego.

RZUCIŁ SIĘ POD POCIĄG

(a) Na torze kolejowym z Bydgoszczy do granicy niemieckiej w pobliżu stacji Białośliwie popełnił samobójstwo rzucając się pod pociąg 13-letni Bronisław Jastera z Białośliwia.

Kronika lubelska

TEATR WOŁYŃSKI: „Gra serc" — Stefana Kiedrzyńskiego. W roli głównej Halina Dorée.

KURS DLA SZKLARZY CHRZEŚCIJAN

(JK) Związek Rzemieślników Chrześcijan w Lublinie, organizuje kurs wyszkoleniowy dla szklarzy chrześcijan. Kurs ten rozpoczyna się z dniem 18 lutego b. r.

SAMOBÓJSTWO

(JK) Janina Szczepkowska - Polna — niedawno przybyła z Ameryki popełniła samobójstwo, strzelając sobie w skroń z rewolweru. Denatka była kobietą zamężną.

2000 ZŁ. NAGRODY ZA UJĘCIE BANDYTÓW

(JK) W Lubelszczyźnie padł od kul bandytów przodownik służby śledczej w Lublinie, Jan Wodnicki, ścigający w ramach obławy szajkę bandycką, znaną z groźnych napadów i rabunków. Jeden z bandytów: Wysocki, został postrzelony i schwytany, natomiast dwaj inni: Rusin i Zadurski, korzystając z zawiei i ogromnych zasp śnieżnych, zbiegli. Komenda wojewódzka Policji w Lublinie wyznaczyła 2000 zł. nagrody dla tego, kto wskaże miejsce pobytu, zbiegłych bandytów i przyczyni się do ujęcia ich.

W LUBELSZCZYŹNIE SZERZY SIĘ WŁOŚNICA

W Lubelszczyźnie stwierdzono w ostatnich dniach pojawienie się włośnicy (trichnosis) w mięsie dzików, pochodzącym ze sztuk zabitych na polowaniach. Onegdaj Miejski Punkt Kontroli Mięsa w Lublinie, wykrył obecność włośnicy w próbkach takiego mięsa. Spożycie takiego mięsa grozi śmiercią.

Napisy „Firma Chrześcijańska"
usunęła policja na Okopowej

Donoszą nam, iż przy ul. Okopowej, na terenie III-go Komisariatu patrol policyjny w sklepach, w których witrynach widniały napisy: „firma chrześcijańska" — nakazywał owe napisy usuwać.

Taki fakt miał miejsce między innymi w F-mie „Górniak".

Niewiadomo jak należy rozumieć komisarza III-go Komisariatu, który prawdopodobnie musiał wydać odnośne zarządzenie. Jeśli chodzi o prawny punkt widzenia, to napis „Firma chrześcijańska" nie budzi żadnych obaw o zakłócenie spokoju publicznego.

Groźny pożar
w gmachu Komisji Dewizowej

W narożnej dwupiętrowej kamienicy Wierzbowa 11, należącej do sukcesorów Lepros wynikł pożar na poddaszu. Pierwszy zauważył pożar Michał Pietraszek woźny Komisji Dewizowej, który zaalarmował oddziały straży. W chwili przybycia straży palił się dach. Puszczono wodę z kilku wylotów. Pożar w ciągu 20 min. zlokalizowano. Ugaszenie trwało 1 godz. Uratowano dach i poddasze. Biura Komisji Dewizowej zostały częściowo zalane. Ruch tramwajowy na rogu Senatorskiej i Wierzbowej był przez pewien czas wstrzymany.

Ghetto rynkowe
w Wieluniu

Kupcy chrześcijańscy w Wieluniu na ostatnim zebraniu uchwalili, żeby na rynku wieluńskim wyznaczyć oddzielny teren dla handlarzy żydowskich. Mimo oporu rady miejskiej Wielunia, która tłumaczyła się, że rynek wydzierżawiony jest poszczególnym kupcom, niezależnie od ich wyznania — uchwałę przeprowadzono, zrywając umowy dzierżawne.

W Bukareszcie milion lei
wygrał na loterii piesek

W ostatnim ciągnieniu loterii państwowej w Bukareszcie jedna z głównych wygranych w kwocie miliona padła na los zakupiony na nazwisko pieska pokojowego Cutzu. Szpic Cutzu — milioner jest dziś sensacją Bukaresztu. Właścicielką Cutzu jest pewna służąca imieniem Atena. Oświadczyła ona, iż całą wygraną przeznacza na karmienie bezdomnych psów, przyjaciół Cutzu.

Inż. Stanisław Szczepanowski

O polski plan naftowy

Coś za dużo „przypadków"

w arsenale naftowym

Do świadomości opinii polskiej **dotarły** już o tym wieści, że kwestie naftowe stały się w wielu kierunkach decydującymi w sprawach światowej polityki, i że w wielkiej wojnie alianci płynęli ku zwycięstwu na falach nafty, które dały im rozstrzygającą przewagę w zastosowaniu nowoczesnej broni technicznej.

W zakamarkach pamięci polskich czytelników gazet pląta się **nawet** wspomnienie, że sprawa **naruszenia** terenowych rezerwatów wojskowych w Stanach Zjednoczonych A. P. doprowadziła **tam** do głośnej sprawy sądowej i zaprowadziła do więzienia **jednego** z naftowych miliarderów i współdziałających z nim dygnitarzy.

Mamy nawet utrwaloną świadomość tego, że utrzymanie polskiej produkcji noftowej na odpowiednim poziomie jest jedną z podstaw naszej obronności i samowystarczalności.

W sprawach tych jednak **brak nam naogół ciągłości i powiązania odnośnych — powszechnie znanych — informacyj. To trzeba uzupełnić, zanim zamkną się bezpowrotnie wrota historii.**

Korzystajmy z tego, że nie wytępiono jeszcze w Polsce — choć już do tego może blisko? — gatunku takich ludzi, którzy wsadzając między drzwi nie tylko same palce, ale całego siebie, tylekrotnie udaremnili planowe i przygotowane zamierzenia „obcych agentur".

LIMANOWA I GORLICE W R. 1915

Bitwy pod Limanową i pod Gorlicami, z początkiem r. 1915, to były właściwie bitwy o posiadanie nafty polskiego Podkarpacia. To był główny cel ofensyw Mackensena nad Dunajcem, tak, jak ten sam cel, w stosunku do nafty rumuńskiej, przyświecał późniejszej jego ofensywie nad Dunajem.

Niemieckie i austriackie aeroplany mogły latać i walczyć, a ich łodzie podwodne mogły szerzyć postrach na oceanach jedynie dzięki posiadaniu pól naftowych, zrazu tylko polskich, a potem i rumuńskich.

LIMANOWA W R. 1937

Limanowa, to jednak nie tylko naturalna śródgórska forteca, to także — do niedawna — miejsce funkcjonowania wielkiej rafinerii naftowej, a zatem miejsce składowe zapasów surowca i produktów naftowych w obszarze szczególnie dogodnym.

Ta ważna placówka polskiego arsenału naftowego została w ostatnich latach zlikwidowana przez obcy kapitał naftowy, co wydatnie osłabia naszą obronność.

Ot, przypadek.

Pokazało się przy tym, że Skarb Państwa wytacza firmie „Limanowa" proces coś o **dziesięć milionów złotych**, jako równowartość wypożyczonych tej firmie — i **zapomnianych przypadkowo aż przez lat kilkanaście** — dwu tysięcy wagonów produktów naftowych. Czy się nasze odnośne władze naftowe nieco nie opóźniły, gdy tymczasem i wielomilionowe paryskie depozyty gotówkowe tej firmy znalazły się w dyspozycji innej firmy.

GORLICE I LIBUSZA W R. 1937

Strategiczna wartość rafinerii firmy „Standard - Nobel" w Libuszy nie dorównuje wprawdzie pozycji Limanowy, a jednak zamknięcie i **zlikwidowanie tej rafinerii**, wskutek przejęcia aktywów „Standardu" przez „Vacuum" i przeniesienie przeróbki ropy tej firmy **do Dziedzic w pobliże granicy zachodniej**, niewątpliwie osłabia odporność naszego arsenału naftowego na niebezpieczeństwa od zewnątrz.

Też przykry przypadek.

USTRZYKI I TRZEBINIA

Rafineria w Ustrzykach dolnych została zbudowana przez „S. A. Fanto" dlatego, iż macierzysta rafineria firmy Dawida Fanty, leżąca w Czechach, nie mogła przerabiać ropy z kopalń borysławskich tej firmy, **a** cena ropy w Polsce była niska dla producentów przy wysokiej cenie produktów dla konsumentów — bo taką była ówczesna **polityka Ministerstwa Przemysłu i Handlu.**

Gdy „S. A. Fanto" sfuzjonowała się z innymi firmami, tworząc **„Koncern Małopolska"**, koncern ten miał za dużo rafineryj i za**decydował zamknięcie** Ustrzyk, a **utrzymanie w ruchu rafinerii w Trzebini.**

Trzebinia tak samo jak rafineria w Dziedzicach, leży w rejonie sięgalności dalekonośnej artylerii z poza naszych granic zachodnich, podczas gdy Ustrzyki leżą w okolicy bezpiecznej, górskiej z natury obronnej i bliskiej źródłom surowca, co jest ważne w chwilach utrudnionej komunikacji.

Ot, znów przypadek

ZA DUŻO RAFINERYJ W DROHOBYCZU

Działanie rafineryj „Polminu" w Drohobyczu w pobliżu kopalń w Borysławiu jest ze wszech miar wskazane, jednak **zagęszczanie takich obiektów w jednej miejscowości nie jest wskazane,** z uwagi na rozwój lotnictwa.

Do usprawiedliwienia była jeszcze rozbudowa rafinerii „Galicji" w Drohobyczu jako zdawna tu zadomowionej. Ciężkim błędem natomiast było wsadzenie tuż obok rafinerii „Nafty", koncernu „Małopolska" — z szeregiem zbiorników.

RAFINERIE NA WSCHODZIE

Nie należało lekceważyć również rafineryj, położonych dalej na wschodzie, w rejonie opartym o granice sprzymierzonej z nami Rumunii. Rafinerie te, oparte o miejscowe kopalnie, mogłyby stanowić ewentualne konieczne uzupełnienie naftowego arsenału.

W tym rejonie koncern „Małopolska" zlikwidował już całkowicie rafinerię w Peczniżynie, zaś obecne stosunki mogą z łatwością doprowadzić do zlikwidowania dalszych rafineryj.

PRZYPADEK? SYMPTOMAT? SYSTEM?

Jako przyrodnik, widząc powtarzanie się licznych takich „przypadków", z jakich niektóre wymieniłem, zastanawiam się, czy nie są one może symptomatami? Czy nie łączą się w system? Czy nie są **wynikiem czyjegoś planu? Czy nie mają „manipulowanych przyczyn"?**

TARYFY KOLEJOWE

Tak n. p. zastanowić się trzeba, czy ta nienaturalna „gospodarka w przestrzeni" nie została może umożliwiona i ułatwiona przez to, iż **kartel rafinerów naftowych swym jakby wszechpotężnym (?) wpływem — uzyskał wprowadzenie w Polsce tak nienaturalnych — wręcz absurdalnych — taryf kolejowych, że np.** koszt transportu ropy do rafinerii, a potem produktu do miejsca zużycia **nie stoi w proporcji do odległości,** lecz jest w osobliwy sposób wyrównany. Np. **Dziedzice i Trzebinia** niemal mają taki sam koszt transportu produktu np. do Lublina, czy Brześcia, razem z kosztem przewozu ropy z Borysławia do rafinerii — na olbrzymie odległości — jak rafinerie położone w Drohobyczu — przy małej odległości.

ZA TO WSZYSTKO POLSKA PŁACI

Zrozumiałe, że takie „wyrównania" mogą być dogodne, dla kartelowców, w ułożeniu ich stosunków wewnętrznych, nie mogą jednak u nas chyba stale obowiązywać takie paragrafy starych maksym, jak: „**k a r t e l**" **l o c u t a — c a u s a f i n i t a**". Trzeba to wszystko ponownie rozważyć z polskiego punktu widzenia — rozważając całokształt spraw naftowych — i jakiś wreszcie: **„Polski plan naftowy".**

Nie zwlekaj

Natychmiast zaprenumeruj A B C dziennik narodowo-radykalny, jedyne w Polsce pismo, które nie współpracuje z żydowskimi biurami ogłoszeń

Po zjeździe Z. N. P.

Głos nauczyciela

Od jednego z nauczycieli otrzymaliśmy list w związku ze zjazdem Z. N. P. w Krakowie.

„Kraków ich gościł. Tu się zjechali z całej Polski. Szczęśliwy wybór miejsca obrad zaciążył nad dalszym losem Głównego Zarządu swej organiazcji. Prastara stolica z każdego kamienia przemówiła do nich głosem napomnienia, by świętych pamiątek wielkiej, cudem odrodzonej Ojczyzny strzegli, by tradycje świetności Polski wszczepiali w umysły i serca młodzieży na całym obszarze Rzeczypospolitej. Choć mimo woli musieli przesunąć się w pochodzie po przez najwspanialsze i najcenniejsze świątynie Krakowa i podziwiać te olbrzymie tłumy w dzień Gromnicznej, wysypujące się z nich — tłumy inteligencji, tej wyrosłej tu w najwyższych szkołach i zakładach naukowych, a poczuwających się do złożenia czci i hołdu Bogu — oraz wynurzenia słów modlitwy o pomyślność dla narodu i Państwa przy akompaniamencie ostatnich kolęd w tym dniu uroczystym.

Czyż nie zadrgało serce i sumienie delegata — nauczyciela z najdalszych kresów: z nad granicy bolszewickiej, czechosłowackiej, niemieckiej i wreszcie z centrum Polski. Czy nie przemówiło, że w postępowaniu ZNP coś nie harmonizuje z tą polskością Krakowa, że wpływy wychowawcze niepatriotyczne i bezreligijne w **działalności Z. N. P. skłoniły najwyższe władze państwowe do udzielenia przestrogi i groźby?**

Niezawodnie! Bo choćby delegat miał kamienne serce i wysilał się na granie roli zupełnie obojętnego, to jednak siła wpływu prastarej stolicy Polski odziałała niezawodnie na mentalność polskiego pedagoga, który po powrocie na swą palcówkę nie znajdzie już odwagi ani siły, by szerzyć wśród młodzieży polskiej zasady niezgodne z duchem patriotycznym i uczuciami reliigjnymi. To będzie chyba ta korzyść największa ze zjazdu w Krakowie.

Obyśmy ją jak najwcześniej zauważyć mogli! A wreszcie ten głos sumienia obudzony tu w Krakowie, spowoduje zapewne zdrowszą orientację i pozwoli dostrzec, że zarząd ZNP, **obsadzony** przez wielu żydowskich uczonych i menerów, jest podobny do duchowej hurtowni, z której wychodzi towar zakażony niepolskimi zasadami wychowawczymi, a ich rozprowadzeniem między młodzież polską, jakby detaliści kupcy, zajmują się nauczyciele **należący do ZNP w Warszawie.**

Może rumieńce wstydu, że są w służbie szefów, którzy są wierni przede wszystkim zasadom „Protokułów Mędrców Syjonu", zasadom wrogim zasadom chrześcijańskim a polskich nauczycieli, jako zwykłych żołnierzy używają do przesączania w naród polski przez szkołę i młodzież tych zgubnych zasad — otrzeźwi Związkowców i skłoni ich do pracy nad wychowaniem młodzieży w wolnej Polsce dla Boga i Ojczyzny.

Stanisław Sye
nauczyciel.

Rekord światowy

w rękach polskiego lotnika

Jeszcze jeden sukces dla polskiego lotnictwa szybowcowego zdobył pilot szybowcowy M. Offierski na moto - szybowcu Bąk.

Pobił on rekord świata na tego rodzaju szybowcu, osiągając wysokość 4680 m. Offierski wystartował w środę o godz. 12.59 z lotniska mokotowskiego w Warszawie i przebywał w powietrzu 3 godz. Specjalna komisja lotnicza na wysokościomierzu i barografie stwierdziła, że osiągnął on podaną rekordową wysokość. Sporządzono natychmiast protokuł, który zostanie wysłany do międzynarodowej federacji lotniczej w Paryżu.

Dotychczasowy rekord świata w tej kategorii moto - szybowców wynosił 2970 m. i należał do Niemca Fredricka Aufermana.

Zwycięski moto - szybowiec Bąk wykonany został w warsztatach szybowcowych w Warszawie według konstrukcji inż. Korcjana. Posiada on silnik niemiecki.

Wśród ponurych zagadek

Tajemnicza śmierć syna Trockiego

Jeszcze jedna ofiara G. P. U.?

PARYŻ, 17. 2. Zmarł w jednej z klinik paryskich po dokonanej operacji syn Trockiego Lew Sedow - Trocki.

Smierć Sedowa wywołała ogromne poruszenie i szereg komentarzy w gronie przyjaciół, którzy podejrzewają, że został on zamordowany przez agentów G. P. U. Operacja bowiem miała przebieg najzupełniej normalny i należało przypuszczać, że chory w krótce powróci do zdrowia. Tymczasem syn Trockiego najniespodziewaniej zmarł wieczorem.

Grono jego przyjaciół zwróciło się natychmiast do władz francuskich z żądaniem przeprowadzenia śledztwa i ustalenia, że Sedow padł ofiarą zbrodni. Śmierć Sedowa łączona jest z tajemniczym zniknięciem i zamordowaniem w Moskwie Erwina Wolfa, sekretarza Trockiego, podczas jego pobytu w Norwegii. Przypuszczają, że działała w tym wypadku ta sama szajka GPU.

Po rozstaniu się z Trockim, Wolf wyjechał do Hiszpanii, jako korespondent. Tam w Walencji został aresztowany, dłuższy czas więziony, a następnie sowieckim statkiem przewieziono go do Moskwy, gdzie odbył się proces i egzekucja.

Wyrok na 36 komunistów

w Lublinie

LUBLIN, 17. 2. (kor. wł.). W swoim czasie dużą sensację wywołał proces 36 komunistów, którzy rozwinęli szczególnie intensywną działalność na terenie powiatu lubartowskiego. Oskarżonymi byli przeważnie żydzi.

W pierwszej instancji zapadł wyrok, skazujący 29 wywrotowców na długoletnie więzienie; siedmiu zaś z 36 oskarżonych zostało uniewinnionych.

Obecnie komuniści stanęli przed Sądem Apelacyjnym w Lublinie. Po kilkugodzinnej rozprawie ogłoszony został wyrok, mocą którego czterej wywrotowcy z pośród siedmiu, uniewinnionych przez Sąd Okręgowy, skazani zostali na karę po 2 lata więzienia (na mocy amnestii kara ta została mu darowana), a jednemu złagodzono karę z 6 do 5 lat, czterem złagodzono karę do połowy (na mocy amnestii), a pozostałe wyroki zatwierdzono.

J. 8

„Chrobra Polska"

i „Straż Przednia"

Ukazał się dwutygodnik p. t. „Chrobra Polska". Nowe pismo usiłuje robić wrażenie pisma narodowego, jednakże osoba redaktora i wydawcy pisma, niejakiego Włodzimierza Goszczyńskiego, członka osławionej „Straży Przedniej" zdradza właściwy charakter tego pisma. (n.).

Odstępujemy naszych żydów!

Wnioski Polaków na Radzie Międzynarodowej

Unii stowarzyszeń Ligi Narodów

LONDYN, 17. 2. Odbyło się w Londynie trzydniowe posiedzenie rady międzynarodowej unii stowarzyszeń Ligi Narodów. Z ramienia Polski brali udział panowie Jan Dębski i Łypacewicz.

Na szczególne podkreślenie zasługuje omówienie szeregu zagadnień w sprawie żydowskiej, wywołane petycją delegacji palestyńskiej.

Delegacja polska w sprawie rozwiązania kwestii żydowskiej przedstawiła obszerny memoriał wraz z wnioskiem domagającym się:

1) Otwarcia granic dla emigracji żydowskiej do państw, posiadających niewielki odsetek ludności żydowskiej przeważnie wskutek wypędzenia żydów z tych krajów w ciągu wielu stuleci.

2) Udzielenia pomocy żydom w ich dążeniu do utworzenia siedziby narodowej w Palestynie, względnie na innym terytorium.

3) Zorganizowanie międzynarodowej pomocy finansowej dla akcji przesiedlenia żydów z krajów, gdzie z powodu ich nadmiernej liczby są oni ciężarem dla gospodarki narodowej.

4) Zwołania przez Ligę Narodów konferencji międzynarodowej dla rozstrzygnięcia tych spraw.

Na wniosek polskiej delegacji sprawa ta przekazana została komisji prawno - politycznej, a nie komisji mniejszościowej. Uwzględniono tu kategoryczne stanowisko delegacji polskiej, że dopóki traktaty mniejszościowe nie zostaną zastosowane do wszystkich państw delegacja polska nie będzie brała udziału w pracach komisji mniejszościowej.

Wniosek ten wywołał wśród reprezentantów innych państw duże zainteresowanie i delegacja brytyjska i palestyńska zażądały dłuższego czasu dla szczegółowego rozważenia polskiego memoriału i wniosków.

Wniosek polski przekazano komisji prawno - politycznej kongresu kopenhaskiego.

Komunizm i jego agentury

Odczyt ks. prof. dr. St. Trzeciaka

na Uniwersytecie J. P.

Dnia 22-go lutego o godzinie 8-ej wieczorem odbędzie się w „Audytorium Maximum" Uniwersytetu J. P. staraniem „Koła Historyków" stud. U. J. P. odczyt ks. prof. dr. Stanisława Trzeciaka — p. t. „Komunizm i jego agentury".

Całkowity dochód przeznaczony jest na czesne dla niezamożnej młodzieży akademickiej. (n.).

Kongres ludowy

przy drzwiach zamkniętych

Uwaga kół politycznych kieruje się obecnie ku zbliżającemu się kongresowi Stronnictwa Ludowego. Kongres ten odbędzie się — jak wiadomo — w Krakowie w dn. 27 i 28 b. m. W chwili obecnej odbywają się gorączkowe prace przygotowawcze do kongresu.

Jest rzeczą nader znamienną, że obrady kongresu cechować będzie charakter czysto wewnetrzny. Poufność obrad posunięta będzie tak daleko, że poza delegatami, absolutnie nikt nie będzie wpuszczony na salę. Nie będzie więc żadnych gości, ani przedstawicieli zbliżonych ugrupowań politycznych. Nie będą też dopuszczeni przedstawiciele prasy Stronnictwa Ludowego.

W kongresie weźmie udział ponad 600 delegatów ze wszystkich stron Polski.

6.000 zł. nagrody

za schwytanie bandytów

Dotychczas pościg za groźnym bandytą Rusinem i jego towarzyszem Żadurskim, ukrywającymi się na terenie powiatu lubelskiego, nie przyniósł dotąd żadnych wyników.

Pościg rozpoczął się natychmiast po krwawej walce policji z bandytami pod wsią Siemień w powiecie Rydzyńskim, w której zginął przodownik służby śledczej z Lublina śp. Jan Wodnicki i padł ciężko ranny drugi spólnik Rusina, bandyta Wysocki. Pościg prowadzą zmobilizowane oddziały policji lubelskiej.

Równocześnie komenda policji w Lublinie wyznaczyła nagrodę 6.000 zł. za schwytanie bandytów, oraz rozplakatowała ogłoszenia, ostrzegające przed udzielaniem jakiejkolwiek pomocy uciekającym. Ponieważ zachodzi przypuszczenie, że były towarzysz Maruszeczki będzie chciał przedostać się na teren Warszawy, ogłoszenia te rozplakatowano także na terenie stolicy.

W związku z tym policja warszawska przeprowadziła w nocy szereg rewizji w kryjówkach i melinach złodziejskich na ul. Krochmalnej, Wolskiej i na terenie Pragi. W ubiegłym bowiem miesiącu bandyta Rusin po postrzeleniu przodownika Kołtuna ukrywał się w potajemnej jadłodajni przy ul. Krochmalnej, Zbiegł on stamtąd na kilka minut przed przybyciem policji. Aresztowano wtedy jego wspólnika włamywacza Gajewskiego.

Nocne rewizje nie dały rezultatów Zdwojono czujność na rogatkach i dworcach kolejowych.

Na Madagaskar czy do Australii?

Nowe projekty emigracyjne żydów

WILNO, 17. 11. (tel. wł.). Towarzystwo. emigracyjne żydowskie wystąpiło z inicjatywą zorganizowania emigracji żydów do Australii. Inicjatywa ta nie spotkała się z poparciem szerszych kół żydowskich jest jednak znamienna jako objaw pewnego otrzeźwienia wśród żydów, którzy coraz częściej zaczynają wreszcie myśleć o urządzeniu swego bytu narodowego poza granicami Polski. (n.).

Tabela loterii

1-szy dzień ciągnienia 1 klasy 41 Loterii Państw.

I i II ciągnienie

Główne wygrane

Stała dzienna wygrana 5.000 zł. padła na nr. 99958
10.000 zł.: 66901
5.000 zł.: 6820 101644
2.000 zł.: 94739
1.000 zł.: 28037 28196 47139 80198 105762 108047 114988
500 zł.: 19347 55829 62816 100825 103705 115961 117954 137033 143913 145986
250 zł. 7602 24398 33063 34431

606 42246 92 359 99 441 556 663 82
755 43095 343 86 471 44000 319 49
488 631 723 95 823 28 45002 503 965
46041 218 456 47053 83 603 840
50048 51 61 63 357 96 484 512 22 37
670 876 49018 40 320 52 61 541 60
709 934 50056 90 472 582 57116 28
244 87 397 416 834 83 976 52074 155
474 785 53318 760 812 54593 342 967
77 55007 82 580 714 81 56006 58 195
397 471 622 67 83 985 57442 51 56
754 71 895 963 14053 168 70 209
374 51 433 570 614 996 17059 87
428 586 852 901 18127 236 57 503
673 771 19347 416 42 76 554 85 601
32 91 762 870 20009 269 904 21025
39 234 321 532 713 817 900 31 74
22039 176 93 247 695 418 892 923

46076 53414 69088 69557 91599
92704 92323 97184 99594 107747
112264 114465 117293 123055
140976 146933 146739 155858

Wygrane po 125 zł.

14 77 155 859 1209 2275 4069 667
793 833 938 5023 952 9086 867 10215
497 11243 12093 106 14424 548 15366
520 16113 370 773 918 19251 457 646
20051 261 770 21394 636 897
944 22394 636 23869 114 197
24398 464 653 25845 26115 27687
28258 615 29539 701 30026 282
31456 511 692 32288 924 33063
260 410 609 34873 431 35299 515
828 36020 138 14 36643 47.

38740 39249 40611 41330 679 42770
43221 44465 700 45444 47777 49230
50557 51165 201 583 638 721 52947
84 53248 868 80 54078 335 871
55223 384 676 734 59 841 56218 310
58157 464 509 921 59328 60215 82
336 61016 397 563 797 62152 202 610
63897 64498 549 89 832 65129 233
757 66113 67 68322 811 937 69088
340 526 70566 70 816 9999 77124 666
72793 813 73906 74152 325 75056
435 6 01

76379 631 77210 78757 895 79120
655 37 80112 15 780 81298 628
82454 704 24 83468 708 66 813 84367
674 843 85705 914 86142 98 87291
812 88125 267 326 645 775 90380
419 588 92664 98 93026 969 94040
199 250 553 96079 97283 350 98138
258 99888 101191 414 78 863 77
102003 282 320 970 103129 385 471
104365 85 469 513 105149 505 637
106379 405 774 107121 702 829
108308 109397 452 565 690 110555
783 111352 726 946 112083 249 709
113507 970

114126 730 867 84 114812 116554
988 117044 202 83 118202 119182
342 97 120205 562 121277 340 522
122694 123384 509 124278 414 953
125511 759 126296 695 769 912
127531 128194 369 815 129701
130130 328 131265 482 565 695 736
46 133213 426 134174 486 642
136898 980 138539 139511 621 725
140776 141093 168 213 389 142410
41 143425 144733 145384 146020
147045 245 809 148102 324 150716
942 151618
152260 312 155241 427 757
154356 850 931 155797 26 157708
158042 159519 55 947

Wygrane po 62,50 zł.

15 77 65 368 514 652 758 844
66 986 87 1036 175 430 524 51 914
23 57 2035 424 611 909 3011 12
87 156 594 633 749 83 900 4131 287
423 647 755 885 5148 286 586 45
620 771 957 12 87 6368 542 707 75
8009 404 17 601 49 911 9414 82
618 44 917 68 98 10008 213 38 671
809 11299 408 615 74 12216 303
405 50 501 732 36 207 13010 643
90 895 87.
38069 74 76 240 433 508 39018 47
389 412 16 44 634 44 928 55 40009
73 433 719 21 68 41143 325 428 30

23114 84 55 301 69 615 777 915
24065 209 591 84 721 832 900 22
27 37 25050 145 61 74 383 415 629
712 68 920 44 73 26195 503 681
765 921 27114 55 223 92 406 761
730 894 28268 452 500 76 99 780
948 94 29178 305 415 637 633 792
885 30125 734 804 31194 546 638
778 84 847 900 78 32031 225 378
46 505 743 59 74 867 33048 250
469 46 98 349 711 827 28 976
34328 48 87. 35038 301 409 61 91
98 643 664 36010 15 53 121 456
926 37012 49 251 743 65 402 565
769 987 58139 781 59000 36 368 672
791 79 95 880 908 60114 50 463 574
687 61055 103 252 69 76 404 77 587
924 62186 682 929 63379 442 586 97
823 25 54102 584 94 884 65011 26
188 285 410 94 603 66169 224 470
653 55 72 79 93 788 67082 170 413
515 815 68073 109 485 93 899 69027
91 162 292 800 953 70094 553 633 63
75 786 902 10 71427 618 63 770 75
92 943 72130 63 207 486 643 73313
52 887 74253 73 409 588 611 24 789
818 75312 439 73 623 3 274 900

76040 273 77034 206 41 610 40
898 78187 399 598 621 93 730 76
930 73 79067 83 167 407 93 612 52
802 925 80177 245 322 405 79 606 98
885 81178 719 21 47 74 843 82065
958 70 83226 407 552 615 700 848
90 84269 477 916 85629 722 86049
73 131 250 706 87174 281 379 505
614 55 88114 80 511 705 31 852
89053 126 293 322 78 684 879 961
90169 85 239 43 565 89 891 91116
235 398 733 92125 233 564 676 763
93037 271 332 34 94046 439 624
763 949 63 95145 362 90 488 771
96086 142 369 411 509 686 968
97000 41 282 330 441 557 626 50
888 902 98078 268 365 525 874 88
907 99038 78 237 64 442 565 70 733
54 880 100266 374 407 97 595 851
101037 386 833 95 102104 460 692 97
802 24 103109 473 880 901 88 104052
96 245 66 396 41 412 628 38 768
105011 141 273 324 760 973 106000
433 552 862 66 953 58 107149 70 95
222 54 418 576 969 108077 496 518
62 611 852 109123 209 16 22 434
99 679 110396 568 636 706 111085
260 532 87 639 966 11266 763 113118
296 711 860 938

114189 232 51 348 414 65 524
115092 169 209 409 46 509 116145
332 590 891 117058 10 174 255 452
560 771 73 940 52 118161 92 801
62 119003 92 466 513 67 674 915
120170 204 313 723 121038 404 55
524 701 122086 105 388 640 730
35 808 46 61123089 278 124288 634
84 711 821 125274 78 583 645 829
947 126413 934 96 127161 331 515
727 61 887 128097 235 345 88 528
631 129035 97 190 259 460 563 823
57 130022 17 43 66 122 250 355
613 57 855 913 131005 184 331 94
649 776 929 30 132261 455 536 633
851 926 48 133037 507 71 900
134688 821 23 135023 94 162 75
248 336 38 428 587 670 865 98
136025 134 85 457 513 887 962
137027 146 721 865 138148 233
366 98 536 733 139100 592 912

140271 398 534 722 999 141172 96
206 8 338 505 680 142088 120 327
867 934 143183 144165 159 353 68
498 576 608 903 145043 166 695
801 17 146330 573 879 147183 98
309 630 47 61 705 65 949 95
148118 35 264 149036 159 200 373
426 93 891 150091 147 326 79 511
43 627 886 955 151777 909 75
152283 86 328 646 3 852 153122
320 454 640 802 80 935 154212 17
361 612 747 882 155010 209 468
764 68 156514 15 730 157016 137
83 477 599 787 158175 270 318 51
57 562 57016 137 83 477 599 787
159140 75 215 863.

III ciągnienie

Główne wygrane

Stała dzienna wygrana 20.000 zł. padła na nr. 60062.
5.000 zł.: 129711.
2.000 zł.: 6425 35547
1.000 zł.: 552 23003 68374 134415
500 zł.: 27442 36852 60350 93228 109979
250 zł.: 11401 16376 21827 52753 53036 56340 58107 64501 65959 70154 76724 83398 86170 86607 92756 93021 93264 124307 126029 131943 132913 135257 136217 142871

Wygrane po 125 zł

35 466 2140 2532 3397 4295 4678
5861 6337 10980 11782 12574 13249
734 92 14298 544 16317 17180 20723
21165 203 442 512 45 986 22840
23116 315 24969 25037 26177 630
803 27194 964 31701 33285 35553
41496 44767 45751 48911 49520 675
50712 55977 56254 60061 350 81 591
790 61072 145 62758 64465 631
66016 33 67002 310 435 68694 71293
731 813 72956 73268 74359 76532
77278 889 78744 92 997 80382 585
991 81521 82219 946 83213 85261
86936 87416 671 93400 704 73 96141
763 987 99469 103214 104270 105552
106102 826 107884 921 108281 673
109343 57 110092 111717 113046 571
114840 115369 117504 631 118111 744
121814 125442 126649 752 129401
130126 131521 133066 181 206 134333
877 136816 9 140965 142109 952
143370 149037 48 150033 137 307
152421 154708 157315 158224 159841

Wygrane po 62,50 zł.

358 974 1183 1461 1791 2004 69
2113 2915 3071 3113 3579 3774 4627
6829 7346 8178 8245 8512 9589 9713
9813 11039 216 468 913 12037 13110
33 277 69 775 14792 15034 130 338
559 935 16431 689 17181 430 18173
454 848 19534 669 984 20725 21006
187 256 416 576 668 22085 389 23018
75 113 93 24036 263 468 880 26059
494 712 936 28161 694 911 29108 221
694 911 29108 221 30172 276 361
3113 395 44 89 994 32019 407 36 566
865 33111 747 34100 27 939 69 35233
44 554 810 36265 487 652 37823 77
38610 766 39335 431 693 877 41097
286 834 42190 609 852 43281 898
44016 67 816 45253 46016 317 591 9
652 47037 48243 505 49287 431
50254 868 52524 932 54685 806
55160 563 56288 714 57110 268 565
718 58304 970 59046 51 114 437
60071 145 299 438 514 61685 885
62136 207 63142 95 492 785 858
64057 666 7 65080 399 682 66215 604
67024 122 88 592 791 69473 512 901
69627 70 714 36 70537 94 71235 738
811 968 72117 280 483 555 624 841
73499 530 831 54 75051 621 54 76536
886 77175 673 7808 5489 586 792
79007 35 295 369 456 573 693 80078
930 81271 753 983 82486 540 733
83259 436 736 801 84094 426 62 973
85514 86086 195 226 309 82 403 688
87213 364 666 88315 965 89103 522
635 61 826 963 90584 808 91539 6038
90 921 92585 656 812 998 93461 098
94006 119 86 294 304 69 465 95635
835 40 96265 384 97165 40 342 413
857 98034 235 375 557 99289 371
526 100285 101008 801 102505 90 652
800 103702 878 961 14351 78 92 670
105565 106281 556 107196 890 108531
625 757 109303 27 110285 411 54 546
71 647 111477 112290 388 113014 128
552
115061 742 802 116096 491 117709
118156 478 665 877 119752 120172
358 937 21643 704 809 123376 405
34 850 124687 957 125576 785 126552

Dwa miliony „dla syna"

wyłudziła sprytna oszustka

Podobno, jeśli chodzi o przestępczość, kobiety mają czasem bardziej oryginalne pomysły, niż mężczyźni.

Nie można też odmówić pomysłowości p. Debarkère, która w tak złym kierunku wyzyskała swe niewątpliwe zdolności.

Debarkère została aresztowana pod zarzutem wyłudzenia od szeregu osób około 2 milionów franków. Jest to starsza kobieta o wyglądzie bardzo skromnym, tak, że patrząc na nią nikomu nie przyszłoby do głowy, iż ma przed sobą oszustkę.

Ten wygląd właśnie ułatwiał jej zdobywanie zaufania swych pracodawców, które potem wykorzystywała dla swych celów.

Debarkère angażowała się zwykle do zamożnych domów, w charakterze nauczycielki lub pani do towarzystwa. W pewnym momencie, gdy już doszła do przekonania, że zaskarbiła sobie w dostatecznym stopniu łaski pani domu, zwierzała się tej ostatniej ze swych zmartwień. Zwykle opowiadała, że z powodu niemożności zapłacenia postępowania spadkowego po mężu, może jej przepaść kilka kamienic jakie jej zostawił.

Słuchająca, współczując, zwykle ofiarowywała się z pomocą.

W ten sposób sprytna oszustka potrafiła wyłudzić różne sumy od 200 do 500.000 franków.

Jeszcze inne pomysły miała ta miła osoba, która obecnie w sądzie tłumaczy się, że „zbierała" pieniądze dla syna.

Oto Debarkère udawała, że przez swoje znajomości może pośredniczyć w kupnie kamienicy, którą z jakichś tam powodów właściciel chce sprzedać za okazyjną cenę.

Otrzymawszy pieniądze na zadatek transakcji Debarkère ulatniała się.

Zastanawiający jest fakt do jakiego stopnia oszustka potrafiła wzbudzać zaufanie.

Pan Georges Nicoud, jej ostatni pracodawca, gdy dowiedział się o zniknięciu „nauczycielki", dał znać policji w obawie, że padła ona ofiarą zbrodni. Dopiero dowiedziawszy się od żony, że domniemana ofiara zbrodni wyciągnęła od niej różne kwoty pieniężne, w łącznej sumie 226.000 franków zorientował się w sytuacji i złożył oskarżenie. Oszustka swe „kapitały" lokowała w bankach w różnych miastach.

Samolotem do szkoły

Samolot zaczyna w Ameryce zdobywać sobie taką popularność, o jakiej tylko marzyć mogą Europejczycy. Wielu uczniów szkół średnich ukończyło specjalne kursy dla pilotów. Amerykański lotniczy Urząd Statystyczny stwierdza, że jest obecnie w Ameryce 312 pilotów - uczniów szkół średnich, którzy posiadają własne samoloty.

Jeden z uczniów jeździ codziennie samolotem do gimnazjum i z powrotem. Ojciec ucznia jest bogatym farmerem w okolicy oddalonej o 90 km. od Waszyngtonu. Chcąc umożliwić uczęszczanie do szkoły, kupił mu samolot, na którym młody chłopiec odbywa codziennie 180 km. Mimo wielkiego zamiłowania do lotnictwa, młodziutki lotnik nie zaniedbuje również nauki szkolnej i jest jednym z pierwszych uczniów.

Szklana góra

w Ameryce Północnej

Niewątpliwie każdy z nas przypomina sobie z czasów dziecinnych bajkę o szklanej górze.

Zdawałoby się, że samo pojęcie, dotyczące szklanej góry, może istnieć tylko w bajce. A jednak w Ameryce Północnej, w Yellowstone, istnieje naprawdę góra z pewnego rodzaju masy szklanej, pochodzenia wulkanicznego.

Ta wylana i zastygła, przezroczysta lawa, istniejąca jeszcze od czasów przedhistorycznych, w dolnych pokładach bardziej zwarta, w górnych zaś jest porowata. Skoro oświeci ją słońce, przybiera ona wygląd niezwykle fantastyczny. Cała bowiem szklana masa lśni mnóstwem migocących barw.

Przy zachodzie słońca widok tej góry jest nieporównany i prawdziwie cudowny, dający złudzenie, że znajdujemy się w zaczarowanym królestwie bajki.

127466 600 714 128671 933 129477
130546 66 710 985 131081 168 423
854 132746 808 133196 232 60 984
134091 104 585 882 981 135239 502
136100 119 341 537 58 605 70 137315
84 536 138397 473 626 139267 346
140795 141041 834 967 142147 143167
610 144458 556 795 145142 216 418
633 749 146228 574 147020 45 193
504 837 992 149276 313 150142 383
468 510 151362 68 152659 845 153344
752 154337 671 155269 317 655 73
157127 158013 991 159296 739
132746 808

IV ciągnienie

Wygrane po 125 zł.

114 502 857 74 1047 97 370 93
2053 232 347 937 4299 478 5248 58
78 6018 3892 631 7409 798 8277 670
876 9190 402 757 925 10757 11235
12883 13321 552 14100 34 94 338
15352 789 849 910 16021 105 917
71 17651 18018 126 387 445 665
19050 216 573 20115 387 21477 633
82 704 831 22161 73 216 28 36 875
915 35 23070 466 668 739 93 24464
25082 234 427 665 87 975 26147
96 294 454 734 27583 28405 567 980
29121 575 3001 30 522 694 909 31057
276 533 79 663 716 20 52 32054 695
33249 684 725 48 913 84249 50
35697 36005 243 381 704 38796 991
39156 887 40120 533 829 41435 92
994 42169 618 777 977 43231 44102
554 703 35 851 988 45631 715 38
46594 47180 381 439 565 827 45

48461 598 49247 425 66
50100 418 51062 483 520 949 52178
441 672 752 56 53262 696 55499 985
56038 57443 597 709 66 58362 59846
60592 982 61112 46 782 63178 328
89 970 64262 422 65187 590 718
66122 52 67194 785 68031 332 706
829 69153 301 498 655 709 928 70711
72 72158 240 319 662 961 73827 932
74042 203 26 91 488 626 776 83 850
75035 327 519 82 690
76182 384 745 968 90 77712 988
78304 722 28 79269 383 443 605 951
80163 413 760 81394 449 67 700
82325 476 500 44 868 998 83126 207
84 84961 888 966 85203 439 508 808
923 86083 231 387 434 511 87645
716 923 96 88451 74 89539 844 91040
101 466 92095 221 426 93128 257
415 765 94008 95254 412 95 96035
698 811 48 97063 98367 847 99081
156 608 100140 404 75 101004 273 85
622 102443 712 103406 505 675 916
104158 424 105169 672 809 106211
848 58 917 107069 748 981 108151
884 109025 174 408 42 110222 111815
41 955 112036 97 161 113165 441 93
543 631 884 939
114034 181 734 115601 69 116503
117273 356 96 444 97 118583 706 826
97 971 119353 673 877 120279 374
540 648 121826 966 122073 163 317
652 975 123088 390 524 124095 381
444 578 125867 917 126411 815
127474 575 128020 35 185 510 638
903 4 76 129095 470 87 804 130148
216 132249 712 133917 49 134038 49
203 561 135322 589 136411 546 724
92 891 137176 225 47 402 747 82 850

138268 580 682 866 139923 48 140085
281 729 141076 251 809 33 62 142512
16 143822 144021 362 85 145420 745
967 146018 143 258 854 87 147014
349 484 148031 837 149495 60 43 819
907 150138 712 870 151028 183 557
657 75 747 895

Wygrane po 62,50 zł

584 1286 398 408 2872 4110 350
785 5850 6052 12627 13442 48 739
15149 16154 17114 469 19257 21805
23017 26493 27858 29141
32206 33806 34087 449 669 895
35696 36308 37238 785 38730 951
40090 110 288 770 41007 737 42266
85 449 538 683 895 45476 46557 845
47746 82
50819 51525 52315 54817 55834
57812 58584 60194 457 61149 213 618
62303 633 64779 65730 66352 73
67086 471 68365 539 69184 86 375
421 70387 861 71091 147 656 72670
73161 923 74233 401 60 898 75626
51 76117 895 77120 419 78645 79927
80869 83683 85093 87307 490 88566
90281 91393 92470 756 93417 94298
95049 193 97379 98014 102798 833
103991 105075 108872 109072 111443
48 636 804 30 112393 551 869
117211 846 119365 673 122697
123382 932 124150 813 125896 126029
128903 129256 663 131617 923 134068
135068 220 721 136136 942 138804
140063 141958 142206 397 144646
145006 126 181 320 146268 147225
380 149586 616 150028 197 465
151680 152660 154866 598 155734
156576 157878 159022 437

JACEK BRZEZINA 19)

PERŁY I KARABINY

POWIEŚĆ

Stanley był już teraz przekonany w zupełności, że ma do czynienia z wariatem.

— Milcz pan! — głos doktora nie uniósł się ani trochę, lecz czuć było w nim ukrytą groźbę. — Nie pan go zabił, boś na to za wielki tchórz! Ręka Boska go ukarała!

— Teraz to już zupełnie, jak w domu dla wariatów — myślał Stanley, rzucając ukradkiem spojrzenie w stronę drzwi. Nie lubił mieć do czynienia z ludźmi niespełna rozumu.

— Ciekawe jednak, dlaczego? — zaryzykował pytanie.

— Dlaczego? — doktór oparł swoje usiane guzami ręce na stole i spojrzał prosto w twarz Stanleya.

Łysy człowiek znowu począł chichotać. Doktór wstał, nalał do szklanki whisky i podał mu ją. Poczem wrócił znowu na swoje miejsce za stołem.

— Pytał się pan, dlaczego Bóg pokarał Montagne?

— Tak? Jako człowieka, bawiącego się pisaniem, bardzo mnie to interesuje.

Doktór siedział chwilę w milczeniu, ciągnąc dym z fajki.

— Pan Bóg stworzył ludzi po to, by się miłowali. By żyli, jak bracia i siostry z dala od sporów i kłótni. Lecz przyszedł szatan i dał ludziom do ręki broń. Poważnił ich i spowodował, że poczęli się nienawidzić, bić i zabijać. I wypędził Pan Bóg szatana i odebrał ludziom broń. I był spokój i kochali się po Bożemu, aż przyszedł drugi szatan i znowu poważnił ich i dał im do ręki broń. I znowu zabijali się, a szatani w piekle wyli z radości, ciesząc się, ile ofiar dostaną w swoje ręce. I znowu Pan Bóg wygnał szatana i odebrał ludziom broń, nakazując im miłować się. Lecz gdy po raz trzeci stało się to samo i ludzie poczuwszy w ręku śmiercionośne narzędzia, znowu bić się poczęli, Pan Bóg nie odebrał im już broni i nie przepędził szatana, lecz przeklął tych, co broń dzierżyli i dawali...

Coś sugestywnego było w głosie doktora! Coś, co wzbudzało w słuchaczach lęk.

Doktór wstał.

— Francuz Montagne był takim rozdawaczem broni, mącicielem spokoju ludzkości. Zginął z ręki Bożej! — Skierował się ku drzwiom. — Niech pan o tym pamięta, panie McBride!

Wolno zamknęły się drzwi i ciszę domu przerwał miarowy stuk nóg po glinianej podłodze.

Stanley siedział bez ruchu, spoglądając jak zahipnotyzowany na miejsce, gdzie przed chwilą jeszcze siedział doktór Baad. Wyrwał go z tego otumanienia cichy chichot łysego człowieka.

— Hahahaha... Dobry typ... co?

Wetmore zerwał się z fotela i przyskoczył do swojego gościa.

— To jeden z n i c h ! — szeptał mu do ucha swoim świszczącym głosem. — Wie pan, gdzie on mieszka? Jego dom styka się z moim ogrodem!

— Co to ma do rzeczy? — spytał przytomny już zupełnie Stanley.

— Co? Niech pan idzie do pokoju, gdzie zabito Montagne. Gdy pan wyjrzy przez okno, zobaczy pan światła w oknach doktora Baada!!!

Stanley nic nie odpowiedział. Nie spodziewał się tylu wrażeń naraz w przeciągu paru wieczornych godzin. Ten dom, tych dwóch napół-wariatów... Czyżby cała kolonia europejska w Kuweicie składała się tylko z takich typów?

A jednak coś w tym musiało być. Lecz co? Czyżby gorące wiatry z pustyni lub Zatoki Perskiej do tego stopnia działały na umysły ludzkie?

Wetmore z chichotem nalewał sobie do szklanki whisky. Wielka jego łysina odbijała światło wiszącej nad stołem nie osłoniętej abażurem lampy. Wyglądał, jak jakiś upiór.

Stanley wstał.

— Gdzie jest mój pokój?

Łysy człowiek spojrzał na niego szparkami oczu.

— Pokój, gdzie zabito Montagne?

— No, przecież pan wie, że ten?

Wetmore znowu zatrząsł się od śmiechu, jednak prędko uspokoił się.

— W korytarzu ostatnie drzwi na prawo.

Stanley wyszedł, zatrzaskując za sobą drzwi. Pochłonęła go ciemność korytarza. Zaczerpnął pełną piersię powietrza. Zza drzwi dochodził go chichot wariata. Stanowczo, jak na dziś miał go już dosyć. W duchu przyznawał, że wolałby mieć do czynienia z wojownikami rasów abisyńskich lub fakirami hinduskimi, niż z takimi ludźmi, jak ci dwaj ostatnio poznani. Zanadto działali mu na nerwy.

Zapalił lampę i znalazł wskazane drzwi. Nacisnął klamkę i wszedł do pokoju.

Lekki przeciąg dał mu do poznania, że okno jest otwarte. Skierował na nie promień lampki. Nie było nawet zasłonięte moskiterą. Uśmiechnął się. Spodziewał się tego zanim tutaj wszedł.

Krążek światła przeskoczył na stojące w rogu łóżko, pomknął po ścianie, zatrzymał się na szafie, umywalce i znowu skierował się na okno.

W tej chwili jasny błysk przeciął smugę światła. Lampka zgasła. Stanley ze słabym jękiem osunął się na glinianą podłogę.

(D. c. n.).

Współpraca prez. Orlika i dyr. Dobrowolskiego

Poparcie w czasie wyborów za wykrycie defraudacji

Trzeci dzień rozprawy żyrardowskiej przeciw dyr. Dobrowolskiemu przyniósł sensacyjne zeznania świadków Karpińskiego, Gmurka i innych. Św. Karpiński był kierownikiem szkoły powszechnej w Żyrardowie. W 1933 r., jako przewodniczący Komisji Rewizyjnej Rady Miejskiej przeprowadził rewizję w księgach gimnazjum. Zastał tam wielki nieporządek, braki pozycyj i t. d.

Prokurator wnosi o zbadanie buchaltera. Obrona oponuje przeciwko temu badaniu, opierając się na niedoświadczeniu proponowanego biegłego Sąd postanawia wezwać świadka Jurkiewiczównę dla zbadania jej w tej sprawie, poczem sąd zarządza przerwę i wychodzi na naradę.

Następnie zeznaje św. Karpiński. Stwierdza on, iż zastał w księgach wielkie sprzeczności, jak np. w księdze wpływów i w księdze zadłużeń uczniów wynosiły one dosyć wysokie sumy. Dalej stwierdza że pismo osk. Dobrowolskiego do osk. Skłodowskiego o skomulowaniu mu pożyczek, w którym powołuje się na odnośny okólnik ministra, nosi datę wcześniejszą, od daty wpłynięcia niniejszego okólnika do magistratu Żyrardowa. Dalej zeznaje, iż prez. Orlik, gdy dowiedział się o wykrytych nadużyciach bywał bardzo często u Dobrowolskiego i przeprowadzał z nim długie konferencje. Podczas rozmowy świadka z prez. Orlikiem na temat ten, mówił, że Dobrowolskiego poznał podczas zjazdu PPS na Śląsku i wkrótce stali się przyjaciółmi — „teraz, gdy znalazł się on w biedzie (w związku z nadużyciami), nie mogę przyjaciela opuścić. Dobrowolski był przewodniczącym Komisji Wyborczej — popierał wówczas bardzo Orlika.

Dalej świadek Karpiński zeznaje, że na początku wraz z komisją Rewizyjną miał normalny dostęp do ksiąg. Jednak po wykryciu pierwszych nadużyć „mieliśmy trudności". mianowicie przyszło pismo z Kuratorium, w którym było zaznaczone, iż gimnazjum jest jednostką autonomiczną, wobec tego zwrócił się wraz z komisją do urzędu wojewódzkiego, dalej do premiera. Dopiero wówczas można było dalej prowadzić rewizję. W niektórych miesiącach stwierdziłem, że Dobrowolski pobierał zaliczki, przekraczające jego dwumiesięczne pobory.

Dalsi świadkowie nie wnoszą ciekawych szczegółów. (a. pr.)

Aresztowanie narodowców

Policja państwowa aresztowała kierownika placówki Stronnictwa Narodowego w Nowym Targu, p. Szymczaka, za noszenie mieczyka i prowadzenie akcji bojkotowej. Poza tym zatrzymano jeszcze 4 członków Stron. Narodowego również za akcję pikietową.

Za przywłaszczenie obligacyj — odpowiada b. urzędnik

Komisariatu Gen. Pożyczki Narodowej

Przed Sądem Okręgowym toczył się proces naczelnika kancelarii głównego komisarza Pożyczki Narodowej Henryka Krzyżewskiego, który odpowiadał, oskarżony o przywłaszczenie kilkunastu obligacji pożyczki i fałszerstwo pokwitowań. Krzyżewski był urzędnikiem Izby Skarbowej i w okresie subskrybcji pożyczki delegowano go na stanowisko kierownika kancelarii przy głównym komisarzu Pożyczki Narodowej. Przez jego ręce przechodziły sprawy przelewów obligacji na inne osoby.

W kilkunastu wypadkach Krzyżewski miał zatrzymać dla siebie nadesłane pocztą obligacje i aby ukryć nadużycie, uczynił fikcyjne wzmianki w książkach o przekazaniu papierów wartościowych osobom zainteresowanym. Manipulacje te wykryły się w roku ubiegłym, gdy do Ministerstwa Skarbu napłynęły reklamacje właścicieli obligacji.

Notatki w książkach urzędowych o rzekomym przekazaniu obligacji posiadaczom, zrobione być miały według orzeczenia biegłego grafologa ręką Krzyżewskiego. Na tej podstawie, kierownikowi kancelarii wytoczono proces karny. Rozprawa potrwa parę dni.

Usunięcia żydów z armii

żądają oficerowie rezerwy

LESZNO, 17.2 (kt). Odbyło się w Lesznie przy ulicy Racławickiej 3 ożywione zebranie „Siedemnastaków" na które przybyli delegacje z Gniezna sędzia Węcewicz i ppułk. rez. Saenger.

Zebranie zagaił ppułk Kurnatowski, witając gości i dziennikarzy. Na przewodniczącego wybrano ppułk. Saengera. Po omówieniu przez prezesa p. Górnego całokształtu działalności filii na terenie Leszna zabrał następnie głos p. Alwin prezes Koła Podoficerów Rezerwy, który postawił wniosek ażeby usunąć żydów z armii, którzy przynoszą większe szkody, aniżeli korzyści, ponieważ zdradzają tajemnice wojskowe i uprawiają szpiegostwo, siejąc zgniliznę komunistyczną".

Groźba strajku

w kopalniach boguszowickich

KATOWICE, 17.2. W Boguszowicach pow. rybnickiego odbył się wiec protestacyjny przeciwko unieruchomieniu kopalni „Szyby Jankowice" i zwolnieniu z pracy 450 robotników. Wiec zwołany został przez zarząd okręgowy ZZZ i zgromadził ponad 1000 osób z okolicy.

Wiec przerodził się w wielką manifestację robotniczą przeciwko zarządzeniom dyrekcji wspomnianych kopalń. Uchwalono zwrócić się do czynników rządowych z prośbą o interwencję.

Popłoch wśród posiadaczy nielegalnych zapalniczek

Mimo wielu ostrzeżeń, jako też wprowadzenia w r. ub. ulgowego terminu stemplowania nielegalnych zapalniczek — znalazło się jeszcze sporo „obywateli", którzy przez posiadanie takich zapalniczek w dalszym ciągu popełniają przestępstwo karno — skarbowe.

Ponieważ groźby nie wystarczały —zaczęto w inny sposób pouczać o obowiązującej każdego lojalności wobec własnego skarbu.

Oto władze kontroli skarbowej z udziałem policji przeprowadziły na jarmarku w Busku obławę na posiadaczy nieostemplowanych zapalniczek. Ogółem skonfiskowano (20) sztuk nielegalnych zapalniczek, a przeciwko ich posiadaczom sporządzono protokóły karne.

Z wysokości 320 m.

Runął górnik do szybu

KATOWICE, 17.2. Straszny wypadek wydarzył się w kopalni „Castellengo" w Bytomiu. 28-letni górnik Wrocławski z niewyjaśnionych powodów spadł z wysokości 320 mtr. wgłąb szybu, ponosząc śmierć na miejscu. Zwłoki zabitego górnika wydobyto na powierzchnię.

Czy Zajdlowa jest normalna?

Do Sądu Okręgowego wpłynęło podanie obrońcy Marii Zajdlowej, morderczyni swej 12-letniej córeczki. W podaniu tym adwokat prosi o zbadanie psychiatryczne Zajdlowej, gdyż zdaniem jego zachodzi przypuszczenie, że jest ona nienormalna.

Moratorium hipoteczne

Ukazała się w ostatnim Dzienniku Ustaw ustawa o spłacie niektórych wierzytelności hipotecznych.

Dotyczy ona tych wierzytelności, wobec których upłynął z dniem 1-go stycznia r. b. termin moratorium wprowadzonego ustawą z 29 marca 1933 r. Natomiast nie dotyczy długów rolniczych objętych rozporządzeniem z 24 października 1934 r. o konwersji i uporządkowaniu długów rolniczych.

Nowa ustawa wprowadza generalne moratorium co do egzekucji kapitału wierzytelności do 1 czerwca rb. przewidując, że na wniosek dłużnika sąd może udzielić ulgi bądź w formie odroczenia całości długów nie dalej, niż do 31 grudnia 1939 r., bądź w drodze rozłożenia długu na raty, nie dalej niż do 31 grudnia 1943 r.

Sąd winien zbadać całość stosunków gospodarczych dłużnika i wierzyciela i stwierdzić, czy dłużnik złośliwie nie uchylał się od płatności.

Jeśli wierzyciel zażąda spłaty przed 31 grudnia 1939 r., dłużnik ma prawo spłacenia kapitału wierzytelności listami zastawnymi na warunkach, które określi osobne rozporządzenie ministra skarbu.

Jeśli dłużnik zalega przeszło 3 miesiące z uiszczaniem odsetek należnych po 1 stycznia r. b., natenczas traci prawo do wszelkich ulg.

Ustawa wchodzi w życie z dniem 15 b. m. Dotychczas bowiem od nowego roku stan prawny nie był unormowany.

Jednocześnie ogłoszono ustawę, udzielającą szereg przywilejów pożyczkom zaciąganym w listach zastawnych, np. na spłacenie wierzytelności hipotecznych.

PIĄTEK

6.15 Pieśń „Kiedy ranne" 6.20 Gimnastyka 6.40 Muzyka (płyty) 7.00 Dziennik 7.15 Muzyka (płyty). 8.00 Audycja dla szkół

11.15 Audycja dla szkół 11.45 Muzyka z płyt 11.57 Czas i hejnał 12.03 Audycja południowa

15.30 Wiadomości gospodarcze 15.45 „Jak pracują nasze mamy" — (transmisja z pralni) 16.00 Rozmowa z chorymi 16.15 „Kalejdoskop" — Audycja muzyczna Wyk. Sława Bestani. W. Łuczyński. J. Rogozińska M. Paszkiet. Fr. Związek 16.50 Pogadanka 17.00 „Suół dzielczy kotlet" — pogadanka 17.15 Utwory fortepianowe i pieśni St. Kazury 17.50 Przegląd wydawnictw 18.00 Komunikat śniegowy i wiadomości sportowe 18.10 Wesołe uwertury (płyty) 18.35 Audycja dla wsi 19.00 „Miłosierdzie" — fragment „Misterium" Karola Huberta Rostworowskiego 19.40 Pieśni w wyk. chóru „Echo" 20.00 Pogadanka 20.00 Koncert symfoniczny z Filharmonii Warszawskiej 22.50 Dziennik i kom. meteorol.

NAJCIEKAWSZE AUDYCJE

19.00 „Pan Benet" — komedia Aleksandra Fredry

20.00 Koncert symfoniczny z Filhar. Warsz. dyrygent: Jascha Horenstein, solista: Zbigniew Drzewiecki — fortepian.

WARSZAWA II

13.00 Koncert kameralny 14.00 Koncert rozrywkowy (płyty) 15.00 Reportaż 15.15 Wiadomości sportowe 15.20 Zespół M. Winowskiego i M. Wróblewskiego 18.00 Sonaty fortepianowe Beethovena (VII audycja) w wyk. Artura Schnabla (płyty) 18.50 Melodie Mickey Mouse (płyty) 19.05 Muzyka operetkowa (płyty) 19.55 Życie kulturalne 22.00 „Socjologia sukcesu literackiego" — szkic Adama Galisa 22.15 Arie operowe w wyk. Tadeusza Łuczaja 22.40 Muzyka taneczna z dancingu „Café-Club" 23.40 Muzyka taneczna (płyty)

AUDYCJE KROTKOFALOWE

24.00 1. Dziennik 2. Dziennik Świat. Zw. Polaków z zagr. 3. Muzyka taneczna 4. Ballady Mickiewicza 5. Zapomniane pieśni 6. „Szybownictwo polskie" — pogadanka w języku angielskim

AUDYCJE ZAGRANICZNE

20.00 Droitwich „Sprzedana narzeczona" — opera Smetany

20.15 Budapeszt. Koncert symfoniczny Dyr. Georgescu Sol. Alfred Cortot (fort.)

21.00 Medjolan. Koncert symfoniczny

21.00 Rzym. „Ewa" — operetka Lehara

24.00 Radio Paris Koncert nocny.

SOBOTA

6.15 Pieśń „Kiedy ranne". 6.20 Gimnastyka. 6.40 Muzyka (płyty). 7.00 Dziennik. 7.15 Muzyka (płyty). 8.00 Audycja dla szkół.

11.15 Audycja dl. szkół. 11.40 Edward Grieg: Druga suita „Peer Gynt" (płyty). 11.57 Czas i hejnał. 12.03 Audycja południowa.

15.30 Wiadomości gospodarcze. 15.45 „Jak zabawa — to zabawa" — karnawałowa audycja dla dzieci. 16.50 Pogadanka. 17.00 Felieton. 17.15 Recital fortepianowy Lelii Gousseau. 18.00 Wiadomości sportowe. 18.10 Pogadanka 18.15 Piosenki w wyk. Lucienne Boyer (płyty) 18.55 Audycja dla wsi. 19.00 Audycja dla Polaków za granicą. 19.50 Pogadanka. 20.00 „Kwiaty polskie" — Koncert. 20.45 Dziennik. 20.55 Pogadanka. 21.00 Wielka wieczornica taneczna. Transmisja z Płocka.

NAJCIEKAWSZE AUDYCJE

15.45 Karnawałowa audycja dla dzieci.

17.15 Recital fortepianowy Lelii Gouseau.

21.00 — 2.00 Wielka wieczornica taneczna.

WARSZAWA II

13.00 Koncert z płyt. 14.10 Koncert popularny (płyty). 15.00 Pogadanka. 15.10 Wiadomości sportowe. 15.15 1000 taktów muzyki w wyk. Zesp. St. Rachonia. 18.00 Dyryguje Artur Toscanini (płyty). 19.00 Muzyka lekka z płyt. 19.55 Życie kulturalne. 22.00 „Literatura mojej żony" — opowiadanie W. Kosiakiewicza 22.15 Recital fortepianowy J. Wysockiej - Ochlewskiej. 23.00 Transmisja z balu Koła Inżynierii Wodnej słuchaczów Politechniki Warszawskiej.

AUDYCJE KROTKOFALOWE

24.00 1. Dziennik. 2. Polski yachting na lodzie — pogadanka 3. Piosenki z 1920 roku. 4. Prawa kobiet w Polsce — pogadanka w języku angielskim. 5. Kwiaty polskie 6. „Pieśni poddasza" — Kurant staroświecki. 7. Zespół Henryka Kowalskiego.

AUDYCJE ZAGRANICZNE

19.25 Wiedeń. „Tancerka Fanny Elssler" — operetka J. Straussa.

21.00 Rzym. „Andrzej Chenier" — opera Giordana.

21.15 Bruksela flam. Festiwal Beethovena.

22.15 Luksemburg. Koncert symfoniczny, z udz. Colette Cras-Tansman i Aleksandra Tansmana (fort.).

Nowe pismo

p. Krzyczkowskiego

W najbliższym czasie ukazać się ma w Warszawie nowy tygodnik, którego wydawcami ma być „Klub Dyskusyjny Zespołu Społeczno - Narodowego". Klub ten organizował swego czasu p. Krzyczkowski, dyrektor gabinetu ministra Poniatowskiego.

ABC sportowe

Nowy Zarząd P.Z.P. bez żydów!

Delegat AZS-u głosuje na żyda

W ubiegłą niedzielę odbyło się Nadzwyczajne Walne Zebranie PZP. Zebranie to było właściwie tylko dokończeniem przerwanego dorocznego Walnego Zgromadzenia z przed 2 tygodni.

Po zagajeniu zebrania, przewodnictwo objął p. inż. Kuchar. Najważniejszym punktem obrad była dyskusja na temat planu działalności Zarządu w r. 1938. O ile na poprzednim zebraniu o sporcie zupełnie zapomniano, gdyż wszyscy byli zajęci różnego rodzaju sporami osobistymi, o tyle niedzielne zebranie natchnęło delegatów prawdziwą troską o rozwój i aktualne cele pracy Związku. W przemówieniach szeregu znanych działaczy sportu pływackiego z p. sędzią Semadenim na czele, oraz wysuniętych dezyderatów dla przyszłego Zarządu, punkt po punkcie powłórzono bolączki, które omówiliśmy szczegółowo w numerze niedzielnym naszego pisma. Do tego doszła jeszcze dość ostra krytyka ustosunkowania się naczelnych władz sportowych do aktualnych potrzeb pływactwa oraz omówienie czysto sportowe projektowanych imprez w roku bieżącym.

Ciężkim punktem zebrania był wybór nowych władz PZP. Najciekawsza walka o spolszczenie Zarządu, rozegrała się w czasie wyboru kapitana sportowego. Chodziło o to, że p. Czyż, kandydat na wiceprezesa sportowego, uzależnił objęcie tego mandatu od równoczesnego wybrania go na kapitana sportowego. Tymczasem przeszła tutaj kandydatura p. Berlika ze Śląska, którego p. Czyż chciał widzieć tylko jako swego zastępcę. Wobec takiego obrotu sprawy p. Czyż ustąpił.

W tym miejscu spotkniśmy się z dziwnymi objawami u kilku delegatów. Pomijając fakt, że Semadeni, znany działacz Związku, urządził scenę delegatowi Śląska, za jego zdecydowany kurs antysemicki, wskutek którego powstały chwilowe tylko trudności w skompletowaniu Zarządu, musimy specjalnie napiętnować wypadek drugi.

W jawnym głosowaniu, delegat AZS-u warszawskiego, równocześnie czynny zawodnik tegoż klubu p. Makowski głosował za kandydaturą p. Czyża. Ciekawi jesteśmy, w jaki sposób oficjalne władze AZS-u ustosunkują się do tego niesłychanego postępowania swego delegata.

Pełnym natomiast pikanterii był fakt, że przeciw p. Czyżowi głosował ZASS. Wynik zaś głosowania był taki, że głos ZASS-u mógł zdecydować o całości.

P. Czyż także więc nie jest prorokiem między swymi.

W końcu zebrania przewodniczący odczytał anonimową prośbę, o reasumpcję uchwały poprzedniego zebrania w sprawie Makkabi — Kraków, kiedy to Zarządowi zarzucono postępowanie niezgodne ze statutem. Teraz zatwierdzono ten zarzut z dodatkiem, że N. Walne Zebr. stwierdza zupełny brak złej woli w tej sprawie u poprzedniego Zarządu.

Na tem zebranie zakończono.

W składzie nowego Zarządu widzimy większość nowych nazwisk. Ze smutnej pamięci czasów, gdy we władzach PZP rządziło się monopolistyczne kółko, z p. Baranowskim, jako „fachowcem" na czele, pozostał jedynie p. Łyżwiński.

Z poprzedniego Zarządu, jako jeszcze „nowy człowiek", przeszedł na stanowisko wiceprezesa administracyjnego p. Rudzisz.

Lista członków Zarządu PZP jest następująca: prezes: insp. Kossolubski; I wicepr.: p. Rudzisz; II wicepr.: vacat; sekretarz: p. Szabłowski; skarbnik: p. Staniszewski; członkowie Zarządu pp.: Chęciński, Cypryk, Jabłoński i Łyżwiński. Kapitan Związku: p. Berlik.

Sukces zawodnika A. Z. S.

Lasota trzeci na mistrzostwach Austrii

W Hofgastein (Austria) rozegrane zostały międzynarodowe akademickie mistrzostwa Austrii z udziałem polskich akademików.

Wyjazd zawodników polskich na miatrzostwa akademickie Auatrii był rewanżem za kilkakrotny przyjazd zawodników austriackich do Polski. Do składu reprezentacji wyznaczono Bandurę, Lasotę (AZS Kraków) i Dęboroga (AZS Lwów). Podczas mistrzoatw Polski Bandura uległ niestety wypadkowi, a Dęboróg w ostatniej chwili z braku czasu nie mógł wyjechać. W ten sposób ekipa polska zmniejszyła się do jednej osoby.

W pierwszym dniu zawodów odbył się bieg płaski na 16 km. Głęboki śnieg na trasie utrudniał narciarzom ich zadanie. W biegu tym Lasota zajął 10 miejsce, a z pośród zawodników stających do kombinacji norweskiej 7-me. Pierwsze zajął Kucera (Czechosołwacja) przed Beyerem (Niemcy) i Roessnerem (Austria). Lasota miał za sobą 12 wybitnych zawodników zagranicznych.

Po konkursie skoków do kombinacji przesunął się Lasota na 4 miejsce za Dellenkarthem (Austria), Knoblochem (Austria) i Bevcem (Jugosałwia).

W biegu zjazdowym uplasował się Lasota na 16 tym miejscu na 140 zawodników. Bieg wygrał Miller (Niemcy) w czasie 4:56 min. przed Berndem (Niemcy) 5:31 i Heimem (Szwajcaria) 5:57. Ze znanych zawodników Knobloch zajął piąte miejsce, a Dellenkarth szóste.

Po zsumowaniu wyników biegu płaskiego biegu zjazdowego i konkursu skoków wysunął się Lasota na trzecie miejsce w potrójnej kombinacji, mając przed sobą tylko Dellenkartha i Knoblocha (Austria) a za sobą wszystkich zawodników zagranicznych i resztę zawodników austriackich.

—xxx—

Przed łyżwiarskimi mistrzostwami świata

Polacy nie mają żadnych szans

W dniach od 18 — 21 lutego b. r. odbędą się w Berlinie zawody łyżwiarskie o mistrzostwo świata w jeździe parami i w jeździe figurowej panów. W jeździe parami faworytami są Niemcy, mistrzowska para Herber — Bayer, którym bardzo zagraża młodociana para austriacka rodzeństwo Pausin. W konkurencji tej również poważną rolę może odegrać angielska para małżeńska Cliff oraz węgierska para rodzeństwo Szekrenessy.

W jeździe panów Austriak Kaspar (z pochodzenia Polak), godny następca Schäffera, nie pozwoli zapewne nikomu zagrozić sobie poważnie.

Zgłosiło się do mistrzostw świata w jeździe parami rodzeństwo Kalusów a ponadto w międzynarodowej konkurencji juniorów — mistrzynię Polski E. Scheibertównę, oraz mistrza i wicemistrza Polski, braci A. i P. Breslauerów. Zawodnicy nasi nie mają jednak szans odegrania poważniejszej roli w mistrzostwach.

N. Zelandia rezygnuje

Nowa Zelandia, która zgłosiła się do tegorocznych rozgrywek o puchar Davisa i miała walczyć w drugiej rundzie z Węgrami, wycofała się z rozgrywek, ponieważ najlepszy jej zawodnik Stedman nie mógł uzyskać urlopu na wyjazd do Europy. Dzięki tej rezygnacji Węgry bez walki znajdą się w trzeciej rundzie.

Notowania giełd warszwaskich

GIEŁDA PIENIĘZNA

Dewizy: Holandia 295.70; Bruksela 89.65; Gdańsk 100.00; Londyn 26.51; Nowy Jork 5.26 i pięć ósmych; Nowy Jork (kabel)) 5.27; Paryż 17.36; Praga 18.52; Sztokholm 136.70; Zurych 122.75.

Pożyczki: 3 proc. prem. inwest. I em. 82.75; II-ej em. 83.25; 8 proc. prem. inwest. seriowa I-ej em. 92.00; dolarówka 43.00 — 43.38; 4 proc. (większe) 67.50; 4 proc. konsolid. (drobne) 66.50; 4 i pół proc. wewn. państw. 65.00 (po 100 zł.) 64.25; 5 proc. konwers. 68.25.

Listy zastawne: 8 proc. Tow. kred. przem. pol. funt. 78.00 (w proc.): 8 proc. ziemskie dolar. gwar. kupon 34.22; 4 i pół proc. ziemskie seria V 62.38 — 62.50; 5 proc. Warszawy 72.50; 5 proc. Warszawy (1933 r.) 69.88 — 70.00. (1936 r.) 75.00; 5 pr. Łodzi (1933 r.) 63.50 — 63.25; 8 pr. poż. szkolna 75.00.

Akcje: Bank Polski 118.00 (imienne) 117.25; Lilpop 63,00; Starachowice 40.00 — 39.50; Żyrardów 72.50; Haberbusch 48.00.

GIEŁDA ZBOŻOWA

Pszenica jednolita 29.25 — 29.75; zbierana 28.75 — 29.25; żyto I st. 21.25—21.75; owies I st. 21.25- 21.75 II st. 19.75- 20.25; jęczmień browarny 20.50 — 21.00; jęczmień 19.25 — 19.50: groch polny 24.00—26.00: Victoria 28.50 — 29.50; ubin niebiesk. 14.75 — 15.25 żółty 15.25 — 15.75; rzepak zimowy 55.00 — 56.00; letni 53.00 — 54.00; rzepik zimowy 51.00 — 52.00: letni 51.00 — 52.00; siemię lniane basis 90 proc. 47.50 — 48.50 koniczyna czerw. sur. 100.00 110.00; koniczyna biała 190.00 210.00; mak niebieski 96.00 — 98.00: mąka psz. g. I 45.00 — 47.50; g. II 33.00 — 35.00; pastewna 19.00 — 20.00; żytnia gat. I 33.00 — 34.50; gat. II 23.00 — 24.00; razowa 24.75 — 25.50; otręby pszenne grube 16.75 — 17.25. średnie 15.25 — 15.75; miałkie 15.25 — 15.75; żytnie 13.25 13.75; makuchy lniane 21.00 -21.50; rzepakowe 17.75 18.25 śruta sojowa 23.75 — 24.25. słoma prasowana (żytnia) 7.25 — 7.75 siano słodkie prasowane 11.00 — 11.50, prasowane 8.50 — 9.50.

Wiadomości gospodarcze

WPROWADZENIE STARYCH PRZEPISÓW W KOMUNIKACJI ZE STACJĄ PORTOWĄ DANZIG (GDAŃSK) HOLM.

Z dniem 15. II. 1938 r. zniesione zostało zarządzenie P. K. P., które wprowadzono dnia 17. III. 1937 r. Dziennik Taryf i Zarządzeń Kolejowych nr. 12 poz. 143). Zniesione zarządzenie miało następujące brzmienie: „O nadejściu takich przesyłek do wymienionych stacji powiadamia się odbiorców. W razie gdy przesyłki te nie będą mogły być dowiezione do stacji Danzig (Gdańsk) Holm w ciągu 24 godzin od chwili przybycia do stacji Danzig (Gdańsk) Kaiserhafen lub do dworca przetokowego Danzig (Gdańsk) RDZ., kolej żąda od odbiorców wskazówek co do skierowania przesyłek na inną stację w Gdańsku lub w Gdyni. Przewozne do wskazanej stacji oblicza się za odległość od stacji nadania do nowej stacji przeznaczenia.

KREDYTY DLA KUPIECTWA CHRZEŚCIJAŃSKIEGO

Z dniem 1 bm. stopa procentowa od pożyczek kupieckich została obniżona do 6½% w stosunku rocznym. Bank Spółdzielczy we Włocławku posiada do rozdziału w miesiącu lutym 30.000 zł. dla kupiectwa chrześcijańskiego, zrzeszonego w Stow. Kupców Pol. we Włocławku. W marcu r. b. Bank Spółdzielczy podobno ma otrzymać dalsze 50.000 zł. do rozdziału o ile w lutym przyznana kwota kredytów będzie rozporowadzona pomiędzy pożyczkobiorców.

TARGI KATOWICKIE

Staraniem Śląskiego Towarzystwa Wystaw i Propagandy Gospodarczej, odbędą się w czasie od 22 maja do 6 czerwca 1938 r. X Targi przy Parku Kościuszki.

USTAWODAWSTWO GOSPODARCZE.

Ukazał się Dziennik Ustaw R. P. Nr. 9 z dnia 15 b. m., w którym opublikowano m. in. następujące ustawy i rozporządzenia o charakterze gospodarczym:

Ustawę z dnia 5 bm. o spłacie niektórych wierzytelności hipotecznych (poz. 54)!

ustawę z dnia 5 bm. o ułatwieniach w zaciąganiu pożyczek w listach zastawnych (poz. 55);

rozp. Rady Ministrów z dn. 11 b. m. o ustaleniu na r. 138 wykazu imiennego nieruchomości podlegających przymusowemu wykupowi (poz. 56);

rozp. Rady Ministrów z dn. 11 bm. o ustaleniu planu parcelacyjnego na 1939 r.

W przededniu Anschlussu

Instrukcje z Berlina do Wiednia

Zaniepokojenie w Europie

WIEDEŃ, 16. 2. Wydarzenia polityczne w Austrii, jak rekonstrukcja gabinetu oraz ogólna amnestia wywołały ogromny oddźwięk zarówno w kołach politycznych, jak i w całym społeczeństwie. Panuje ogólne przekonanie, że zarówno decyzja rekonstrukcji gabinetu, która zapewniła aż trzy teki przedstawicielom narodowego socjalizmu, jak i zarządzenie amnestii powzięte zostały pod silnym naciskiem Berlina.

W czasie historycznych nocnych obrad gabinetu porozumiewano się kilkakrotnie z Berlinem, skąd miały nadchodzić decyzje, mające na celu złamanie słabnącego oporu rządu austriackiego. Według tych wiadomości Mussolini, do którego miał się zwracać Schuschnigg miał wyrazić zupełne desinteressement w sprawie ułożenia się stosunków pomiędzy Austrią i Niemcami.

Wydarzenia powyższe wywołały niesłychane przygnębienie w kołach legitymistów i katolickich, ogromne zaniepokojenie w kołach żydowskich i wielkie zadowolenie w kołach austriackich narodowych socjalistów, którzy twierdzą, że otwiera się dla nich nowa era.

W Rzymie

RZYM, 16. 2. Koła półurzędowe złożyły następujące oświadczenie: wymiana poglądów pomiędzy kanclerzem Hitlerem i kanclerzem Schuschniggiem wniosła do sytuacji austriackiej element większego bezpieczeństwa **Nie należy zapominać, że naród austriacki jest rasy niemieckiej i kultury niemieckiej.** Było konieczne, aby do życia austriackie go weszło nieco ducha niemieckiego. Wymiana poglądów pomiędzy Hitlerem a Schuschniggiem przyczyniła się do wyjaśnienia politycznego w interesie Austrii, Niemiec i wszystkich.

W Londynie

W Londynie odpowiadając na interpelację w Izbie Gmin, minister Eden oświadczył, iż układ austriacko - niemiecki nie został jeszcze ogłoszony, ale w Berchtesgaden doszło do porozumienia. Eden dodał, iż są powody pozwalające przypuszczać, iż porozumienie dotyczy również „innych spraw".

W Paryżu

Pod wpływem wiadomości z Wiednia nastroje wśród paryskich kół politycznych przypominały dziś w pewnym stopniu nastroje w marcu 1936 roku po obsadzeniu Nadrenii przez wojska Rzeszy. Zdaniem prasy francuskiej „Austria skapitulowała przed Niemcami". Fakt ten, jak twierdzą dzienniki paryskie, jest również, jak to było w r. 1936, wynikiem braku aktywności dyplomacji francuskiej, a także i angielskiej.

Echa w Czechosłowacji

W Czechosłowacji rekonstrukcja gabinetu austriackiego wywołała duże zaniepokojenie. — W prasie przeważa pogląd, że Austria podporządkowała się naciskowi niemieckiemu.

W Berlinie

Cała opinia publiczna Niemiec stoi pod olbrzymim wrażeniem wczoraj ogłoszonego komunikatu. Koła dobrze poinformowane potwierdzają, że inicjatywa ostatniego spotkania w Berchtesgaden wyszła osobiście od kanclerza Hitlera, którego przywiązanie do ojczyzny austriackiej jest powszechnie znane.

Panuje głębokie przekonanie, iż ostatnio zawarty układ da tym razem istotnie pozytywne wyniki, a dopuszczenie do rządów austriackich narodowych socjalistów stworzy drogę do głębokiej ewolucji w Austrii, która w rezultatach swych zaważyć może bardzo znacznie na dalszych stosunkach austriacko-niemieckich.

Zmiany we „Froncie Ojczyźnianym"

Naczelny przewodniczący frontu patriotycznego i kanclerz Schuschnigg zamianował dziś swym zastępcą nowomianowanego ministra Zernatto. Dotychczasowemu zastępcy, b. wicekanclerzowi i obecnemu posłowi w Budapeszcie min. Baarenfelsowi, który na własną prośbę ustępuje ze stanowiska zastępcy przewódcy frontu patriotycznego, wyraził kanclerz serdeczne podziękowanie i nadał mu tytuł honorowego zastępcy naczelnego komendanta oraz odznaczył go złotym krzyżem zasługi 1 klasy „Frontu Patriotycznego".

Jednocześnie został mianowany cały szereg nowych osobistości na kierowników poszczególnych wydziałów „Frontu Ojczyźnianego".

Aprowizacja w ręku min. Rolnictwa

Posiedzenie Rady Ministrów

W dniu 16 b. m. odbyło się pod przewodnictwem p. premiera Gen. Sławoja Składkowskiego posiedzenie Rady Ministrów, poświęcone w głównej mierze unormowaniu zagadnień aprowizacyjnych w związku z ostatnimi uchwałami Komitetu Obrony Rzeczypospolitej.

Rada Ministrów przyjęła projekt dekretu Prezydenta Rzplitej o poruczeniu spraw aprowizacyjnych ministrowi Rolnictwa i Reform Rolnych oraz związane z dekretem powyższym przepisy wykonawcze. Minister R. i R. R. koncentrować będzie w swym ręku wszystkie sprawy, dotyczące aprowizacji. Koncentracja tych spraw w jednym ministerstwie ma na celu zapewnienie sprawnego działania i rozwinięcia aparatu aprowizacyjnego oraz przystosowanie go do potrzeb obrony Państwa.

Sprawami aprowizacyjnymi w rozumieniu dekretu, są sprawy **związane** z zapewnieniem zaopa**trzenia sił** zbrojnych, ludności cywilnej i zwierząt gospodarskich w przedmioty powszedniego użytku, z uwzględnieniem potrzeb gotowości obronnej Państwa.

Dekret nie zmienia jednak żadnych przepisów ustawodawczych, dotyczących administracji przemysłowej, handlowej i sanitarnej.

Dalej Rada Ministrów przyjęła projekt ustawy w sprawie zmiany rozporządzenia Prezydenta Rzplitej o uposażeniu wojska i marynarki wojennej. Projekt ten ma na celu dostosowanie przepisów powyższego rozporządzenia do nowej pragmatyki oficerskiej oraz do wniesionego do Sejmu projektu nowej ustawy o powszechnym obowiązku wojskowym.

Następnie Rada Ministrów uchwaliła rozporządzenie o obowiązkach i prawach wynikających z odbywania i ukończenia przysposobienia do wojskowej służby pomocniczej. Przysposobienie polegać będzie na odbywaniu ćwiczeń (ćwiczeń doraźnych, kursów, obozów), których czas trwania, sposób przeprowadzenia i rodzaje określa rozkaz ministra Spraw Wojskowych.

Z kolei Rada Ministrów uchwaliła zarządzenia o rozwiązaniu sejmików wojewódzkich w Toruniu i Poznaniu. Zarządzenia te są uzasadnione potrzebą przeprowadzenia nowych wyborów do samorządu wojewódzkiego obu województw ze względu na mającą nastąpić z dn. 1 kwietnia 1938 zmianą ich granic.

Wreszcie Rada Ministrów uchwaliła rozporządzenie w sprawie ulg w opłatach od pojazdów mechanicznych na państwowy fundusz drogowy.

Butenko uciekł z Bukaresztu do Rzymu

Przed siepaczami G. P. U.

Żydzi rządzą Rosją — pisze Butenko

RZYM, 16. 2. Były charge d'affaires ZSRR w Bukareszcie, o którego zniknięciu krążyły sprzeczne wiadomości, odnalazł się we środę w Rzymie, gdzie znajduje się pod opieką policji. Noc spędził w małym pensjonacie, a rano był przyjęty przez ministra Spr. Zagr. Ciano i przez podsekretarza Spraw Wewnętrznych Bufarini Quidi. Butenko udzielił wywiadu redaktorowi naczelnemu „Giornale d'Italia", któremu opowiedział, w jaki sposób i dlaczego zbiegł z Rumunii.

Pod nadzorem G.P.U.

Natychmiast po przybyciu do Rumunii wzięto mnie pod nadzór G. P. U. W Moskwie wiedziano bowiem, że jako 14-letni chłopiec brałem udział w ruchu narodowym w okresie, gdy wojska gen. Wrangla posuwały się naprzód w prowincjach Rosji Środkowej. — Dowiedziałem się też, że żona moja wraz z 6-letnim synkiem została zatrzymana w Leningradzie Dziś napewno jest aresztowana.

Przybysz z Wiednia

Poseł Ostrowski — kontynuuje Butenko — wyjechał z Bukaresztu 4 lutego, ale w przeddzień przybył do Bukaresztu z Wiednia jakiś podejrzany typ, który odosobnił się na trzecim piętrze poselstwa. Dnia 5 lutego ów przybysz z Wiednia wraz z innymi dwoma agentami G. P. U. zawezwał mnie trzykrotnie, abym wyjechał z nim do Sinaia. Odmówiłem, tłómacząc się chorobą. Wobec dalszych nalegań, pomówiłem o tym z szoferem. Powiedziano mi jednak, że przybysz z Wiednia sam prowadzi auto i że szofer jego jest dlatego niepotrzebny. — Zrozumiałem, że przygotowano na mnie zamach, aby mnie porwać lub zabić.

Ucieczka

Dnia 6 lutego opuściłem poselstwo, ale dopiero 10 lutego wyjechałem z Bukaresztu, gdzie przebywałem w ukryciu 4 dni, po czym udało mi się przedostać przez granicę.

Obok wywiadu Butenko ogłosił na łamach „Giornale d'Italia" artykuł, w którym stwierdza, że zerwał na zawsze z Bolszewizmem. Butenko wychwala dawną Rosję Carską.

Żydzi rządzą

Miejsce dawnych kapitalistów — pisze Butenko — zajęła klasa burżuazyjna, złożona w stu procentach z żydów. Wszyscy żydzi, zamieszkujący Rosję korzystają ze specjalnej opieki, którą roztacza nad nimi Łazarz Kaganowicz, zaufany doraca Stalina. Cała produkcja przemysłowa w Rosji Sowieckiej znajduje się w rękach żydów, natomiast robotnik jest igraszką rewolucji.

„Wolność" narodów

Butenko stwierdza, że na Ukrainie wszystkie stanowiska kierownicze w administracji są w rękach żydów lub też jednostek przysłanych z Moskwy przez Stalina. Cały przemysł chemiczny, lotniczy, wojenny, metalurgiczny skoncentrowany jest w Moskwie, Leningradzie, na Syberii i Uralu. Pod względem przemysłowym Ukraina odgrywa rolę kolonii moskiewskiej.

Fałsz socjalizmu

Butenko postanowił raz na zawsze zerwać z komunizmem. W latach 1937 i 1938 w krajach Europy Zachodniej, mogłem sobie jasno zdać sprawę — pisze — z tego niezmierzonego upadku, w jakim znajduje się współczesna Rosja. Eksperyment rewolucji, który obserwowałem przez 25 lat — prowadził mnie o fałszu i chimerze ideologii socjalistycznej, zastosowanej w życiu codziennym. To też przeszedłem obecnie do świata cywilizacji, kultury i sprawiedliwości.

Artykuł został częściowo ogłoszony w fotografii z rękopisu Butenki.

Już 7 miesięcy trwa śledztwo

w sprawie zamachu na płk. Koca

Dyskusja nad budżetem Min. Sprawiedliwości

W dalszym ciągu dyskusji nad budżetem min. sprawiedliwości poseł Budzyński nawiązał do zarzutów, jakie padły w komisji budżetowej pod adresem ministerstwa sprawiedliwości, z powodu znanych procesów starostów. Jeżeli się ma wątpliwości, czy takie procesy powinny były się odbyć, to należy je skierować pod właściwym adresem. Za czasów urzędowania min. Grabowskiego ukarano 7-miu starostów. Z tego sprawy wpłynęły do prokuratury jeszcze za min. Michałowskiego, ani jednego z tych starostów nie uniewinniono, lecz zarzut lekkomyślności nie był uzasadniony.

Żałoać się, że śledztwa długo trwają. Sprawa zamachu na płk. Koca trwa 7 miesięcy. A przypomnimy sobie, że dochodzenia w sprawie zabójstwa ś. p. Hołówki trwały dwa lata, a w sprawie ś. p. min. Pierackiego półtora roku Więc sprawa nie wygląda tak przerażająco.

W dyskusji przemawiał poseł Sommerstein w tonie właściwym przedstawicielom żydowskim. Zakończył on zdaniem: „U nas zabija się prawo, dla podtrzymania reżimu i zabija się wolność, ale nie dla podtrzymania prawa, bo prawo nie rządzi".

Pos. Szczepański zwrócił się do p. Sommersteina z prośbą, żeby tego rodzaju konkluzji nie wygłaszał, bo będzie się musiało wyciągnąć z tego konsekwencje.

Polska przegrywa nieznacznie ze Szwecją 0:1

Sensacyjne zwycięstwo Czechosłowacji nad Ameryką

W środę wieczorem Polska rozegrała na mistrzostwach hokejowych świata w Pradze pierwszy półfinałowy mecz ze Szwecją, przegrywając nieznacznie 0:1. Jedyna bramka decydująca o zwycięstwie Szwedów padła w ostatniej fazie gry ze strzału Engberga.

W obu drużynach znać było wyraźnie przemęczenie ciągłymi spotkaniami. Drużyna polska wystąpiła w pierwszej fazie gry bez Króla, którego zastąpił Urson. W następnych tercjach następowały w obu liniach napadu bezustanne zmiany. Pierwsze dwie tercje zakończyły się bezbramkowo. Dopiero w 11-ej minucie trzeciej tercji, po szeregu ataków Szwedzi zdobywają zwycięski punkt. W ostatnich minutach zaznacza się przewaga Polaków. W pewnej chwili obrońca szwedzki Bergquist dotkliwie fauluje Ursona i pomiędzy obu zawodnikami dochodzi do bójki, którą likwiduje sędzia usuwając obu graczy z boiska.

Polacy grają po raz drugi w półfinale w piątek z Anglią.

Inne wyniki

W drugim meczu Czechosłowacja odniosła sensacyjne zwycięstwo nad Ameryką 2:0, (0:0, 1:0, 1:0). Zwycięskie punkty zdobyli Cetkovsky i Pergl. Na meczu obecnych było 10 tysięcy widzów.

W trzecim meczu Kanada po niesłychanie zażartej walce wygrała nieznacznie z Niemcami 3:2 (1:1, 0:1, 1:0, 1:0). Mecz miał dramatyczny przebieg. Prowadzenie zdobył niespodziewanie Niemiec Tobien. Gwałtowny kontratak Kanadyjczyków przynosi im wyrównanie ze strzału Allena.

W drugiej tercji Rudi Ball, zdobywa znów prowadzenie dla Niemców. Kanadyjczycy wyrównali dopiero w ostatniej tercji przez Bruce. Wobec wyniku remisowego zarządzono dogrywkę, której zwycięską bramkę udało się zdobyć Kanadyjczykowi Godfreyowi.

Aresztowanie

dr. Cywińskiego i Al. Zwierzyńskiego

Rezolucje Peowiaków i Strzelców

Prokurator Sądu Okręgowego w Wilnie wniósł do sądu akt oskarżenia z art. 152 kk. za znieważenie Narodu Polskiego przez zelżenie czci Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego przeciwko autorowi artykułu p. t. C. O. P., dr. St. Śliwińskiemu oraz przeciwko wydawcy „Dziennika Wileńskiego" Al. Zwierzyńskiego. Sędzia śledczy w stosunku do obu oskarżonych zastosował środek zapobiegawczy — tymczasowe zaaresztowanie.

Odbyło się w Wilnie posiedzenie Senatu Akademickiego Un. S. B., na którym omawiana była sprawa artykułu dr. Stanisława Cywińskiego.

W wyniku posiedzenia senat uchwalił przekazać sprawę do postępowania dyscyplinarnego.

PAT donosi, że Okręg. Zw. Legionistów Polskich w Wilnie, Okrąg Zw. Peowiaków w Wilnie i podokręg Zw. Strzeleckiego w Wilnie powzięły uchwałę potępiającą w ostrych słowach obrazę pamięci Marszałka Józefa Piłsudskiego i wyrażającą solidarność z tymi, którzy na ów czyn zareagowali.

„Dziennik Wileński", który ukazał się we środę, drukowany był w innej drukarni, został skonfiskowany. Jak wiadomo, przeciwko „Dziennikowi Wileńskiemu" władze administracyjne wystąpiły z wnioskiem o zawieszenie.

Delegacja ludowców

u Prezydenta

Na telegram, wysłany ze zjazdu Stronnictwa Ludowego w Jarosławiu w sprawie audiencji u Pana Prezydenta R. P., celem przedłożenia prośby odnośnie ukończenia śledztwa oraz zwolnienia z więzienia śledczego pp. B. Gruszki, W. Jedlińskiego i J. Schrama, nadeszła odpowiedź, że inicjatorzy depeszy mają się zwrócić do Kancelarii Cywilnej Pana Prezydenta, przedstawiając tekst swojej prośby.

Słynny lotnik

ciężko ranny

GUATEMALA, 16. 2. Słynny lotnik francuski Saint Exupery podczas lotu przez oba kontynenty amerykańskie uległ katastrofie. Samolot jest zniszczony. Pilot i mechanik odnieśli ciężkie rany.

P. Gierat na Zamku

P. Prezydent Rzeczypospolitej przyjął dziś w godzinach popołudniowych prezesa Centralnego Związku Młodej Wsi p. Stanisława Gierata.

REDAKCJA: Warszawa, Al. Jerozolimska 121. Telefony 666-62 (sekretariat) 666-99 (ogólny), 330-59 (Dział gospodarczy, „Kronika Kupiecka"). Oddział miejski „ABC" Al. Jerozolimska 3 a. Tel. 88.333 przyjmuje interesantów codziennie w godzinach 17.30 — 19.00.
ADMINISTRACJA: Warszawa, Al. Jerozolimska 121. Tel. 309-33, 309-32 (Kasa, buchalteria). Kantor prenumerata: Al. Jerozolimska 3 a I piętro. Tel. 8-18-83. Zarząd i Dział Ogłoszeń: Al. Jerozolimska 3 a, tel. 727-33. Konto P. K. O. 23400. Skrzynka Pocztowa 745. Adres telegraficzny — ABC Warszawa.
PRZEDSTAWICIELSTWA: Łódź, Piotrkowska 103, tel. 111-44. Biuro czynne w godz. 10—13 i 15—18. Poznań, 27 Grudnia 2, **Włocławek,** Cyganki 34, tel. 135. **Kalisz,** Rzeźnicza 4, tel. 477. **Katowice,** ul. Stawowa 16, tel. 318-28.
PRENUMERATA: miejscowa (z odnoszeniem do domu) 1 na prowincji zł. 2.30 miesięcznie; wydanie B wraz z dziełami Sienkiewicza zł. 3.30 miesięcznie. Za granicą zł. 4.00. Wyd. B (z premią książkową) zł. 5.50. W Austrii, Czechosłowacji, W. M. Gdańsku i na Węgrzech cena prenumeraty jak w kraju.
Za zwrot nadesłanych a nie zamówionych rękopisów redakcja nie odpowiada.

Redaktor naczelny: dr. Tadeusz Gluziński

Wydawca: Spółka Wydawnicza „ABC" Sp. z ogr. odp.
Odbito w „Drukarni Literackiej", Warszawa, Al. Jerozolimskie 121.

Redaktor odpowiedzialny: Bogusław Kopczyński.